

Wydano z dubletów  
Bibl. Publ. m. st. W-wy

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena numeru 1 złoty.

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

Rok XIV.

WARSZAWA, 7 SIERPNIĄ 1932 R.

Nr. 32

*W związku z instrukcją Ministrów: Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych, Spraw Wojskowych, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa, Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji, Pracy i Opieki Społecznej oraz Poczt i Telegrafów z dn. 23/VII 1932 r., zamieszczoną w Nr. 169 Monitora Polskiego, z dn. 26/VII 1932 r. podjęliśmy nakład druków przewidzianych wzmiankowaną instrukcją — wzory 1, 2, 3 i 4. Wszystkie druki posiadać będziemy stale na składzie i prosimy wszystkie Instytucje komunalne o łaskawe nadsyłanie zamówień do Samorządowego Instytutu Wydawniczego sp. z o. o. w Warszawie, Śto-Krzyska 13.*

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY  
Sp. z o. o. w Warszawie

Ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr. 60 prawo o wykroczeniach wchodzi w życie już 1 września 1932 r. Wspomniane prawo, stanowiące kodyfikację wykroczeń objętych dotąd dzielnicowymi Kodeksami Karnymi, oddaje orzecznictwo karne w sprawach wykroczeń władzom administracyjnym. Prawo to, będąc zbudowane na wzór Kodeksu Karnego, będzie wymagało całego szeregu instrukcyj, okólników, a może nawet pewnego przeszkolenia referentów karnych.

Niezbędny w tej mierze „Podręcznik prawa o wykroczeniach, wraz z postępowaniem karnem administracyjnym”, opracowany szczegółowo przez T. Jankowskiego, delegata Min. Spraw Wewn. do sekcji prawa karnego Komisji Kodyfikacyjnej, oraz St. Przestrzelskiego, radcy Min. Spraw Wewn., i zalecony do użytku władz państwowych i samorządowych, przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 25 lipca Nr. Pres. 1432/24, ukaże się w czasie najbliższym w nakładzie Samorządowego Instytutu Wydawniczego sp. z o. o. w Warszawie.

Książka „Podręcznik prawa o wykroczeniach wraz z postępowaniem karnem administracyjnym” winna znaleźć się w każdym starostwie, gminie wiejskiej i miejskiej, w komendach policji państwowej oraz w urzędach wojewódzkich.

Cena egz. 6 zł. Przy zamówieniach ponad 10 egzemplarzy — 5 zł. Ceny bez przesyłki. Zamówienia kierować do

SAMORZĄDOWEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO  
SP. Z O. O. W WARSZAWIE, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13.

CENTRALA WĘGLOWA

BIELSKO — ŚLĄSK  
UL. JAGIELLOŃSKA 9.

Dostawa węgla i koksów dla Urzędów  
Państwowych i Komunalnych oraz  
Instytucyj Społecznych

PO ORYGINALNYCH CENACH  
KOPALNIANYCH.

ZĄDĄĆ OFERTY.

KUPUJCIE

WYROBY

KRAJOWE

# TRZECI ROK WYDAWNICTWA KALENDARZYKA KIESZONKOWEGO

## NA ROK 1933

### DLA INSTYTUCYJ OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

#### Kalendarzyk zawierać będzie:

- |  |  |  |
|--|--|--|
| 1) Wieczny kalendarz.                              | 13) Dlaczego należy mieć zaufanie do K. K. O.?     | 20) Wzór do obliczania procentów składanych. |
| 2) Skrócony kalendarz na rok 1933 i 1934.          | 14) Wykaz przepisów prawnych, dotyczących:         | 21) Obliczanie procentów od weksli.          |
| 3) Kalendarjum katolickie.                         | a) kom. kas oszczędności,                          | 22) Ustrój pieniężny Polski.                 |
| 4) Wykaz świąt prawosławnych i grekokatolickich.   | b) gminnych kas pożyczk.-oszczędności,             | 23) Monety różnych krajów.                   |
| 5) Wykaz świąt wyznania mojżeszowego.              | c) spółdzielni,                                    | 24) Dział szkolny:                           |
| 6) Kalendarz-terminarz miesięczny.                 | d) różne.  | a) znaczenie szkolnych kas,                  |
| 7) Zapiski osobiste.                               | 15) Organizacje i banki związkowe.                 | b) ważniejsze wzory maletniczne.             |
| 8) Władomości statystyczne o Polsce.               | 16) Gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe.        | 25) Taryfa pocztowo-telegraficzna.           |
| 9) Władze centralne w Warszawie.                   | 17) Adresy instytucji pieniężnych.                 | 26) Opłaty stemplowe.                        |
| 10) Moje należności i zobowiązania.                | 18) Wkłady w instytucjach kredytowych i w K. K. O. | 27) Taryfa podatku dochodowego od uposażeń.  |
| 11) Władomości o kapitule Orderu Virtuti Militari. | 19) Tabela do obliczania procentów.                | 28) Miarę i Wagi.                            |
| 12) Co to jest Komunalna Kasa Oszczędności?        |  | 29) Notatnik.                                |

Kalendarzyk wydany poraz pierwszy na rok 1931, zyskał od razu ogromną popularność wśród komunalnych kas oszczędności i innych instytucji gromadzących wkłady oszczędnościowe — osiagając nakład całkowicie wyczerpany 200.000 egzemplarzy.

Bogata i wszechstronna treść dostosowana do potrzeb akcji oszczędnościowej, na rok 1933 uzupełniona, żywy rysunek kolorowy na okładce sprawiają, iż kalendarzyk odda pierwszorzędne usługi pod względem propagandowym. Każda bowiem Kasa, mając do dyspozycji 4 stronicę okładki i zapełniając je swoim dowolnym tekstem, rozprowadza go na swoim terenie jako własny — co stanowi wypróbowany środek rozumnej propagandy.

Kalendarzyk na rok 1933, będzie w formacie 7,5 x 11 cm. i zawierać będzie 80 stron druku i barwną okładkę.

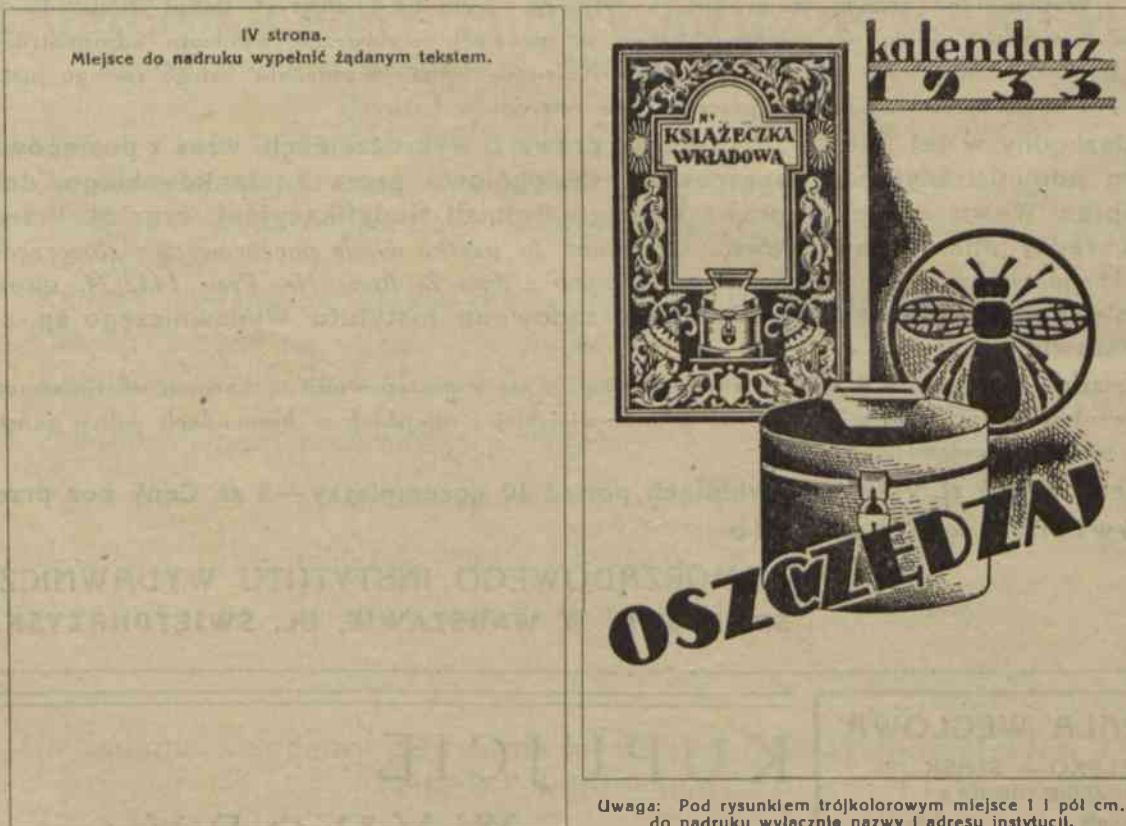
Zamawiająca instytucja może umieścić na 1-ej stronie okładki pod rysunkiem nazwę firmy i adres, na 2, 3 i 4 dowolny tekst, jaki się może zmieścić na okładce według podanego formatu.

Prosimy zgłaszać zamówienia z podaniem tekstów na okładkę i ilości egzemplarzy w możliwie szybkim terminie.

Cena kalendarzyka kieszonkowego z nadrukiem czterech stron okładki wyniesie, poczynając od 350 egz. 18 gr. za sztukę. Przy zamówieniach, poczynając od 500 egz. 17 gr. za sztukę i od 1.000 egz. 16 gr. za sztukę. Przy większych zamówieniach od 10.000 egz. specjalne warunki.

**UWAGA:** Nadruk na 4-ch stronach okładki wykonujemy przy zamówieniach, poczynając od 350 szt. Mniejsze ilości wysyłamy po cenie 15 gr. za sztukę bez nadruku.

#### FORMAT KALENDARZYKA



Uwaga: Pod rysunkiem trójkolorowym miejsce 1 i pół cm. do nadruku wyłącznie nazwy i adresu instytucji.

Zamówienia na kalendarzyk kieszonkowy na 1933 rok prosimy kierować do Samorządowego Instytutu Wydawniczego sp. z o. o. w Warszawie, Świętokrzyska 13.



czas. 13458/14/32

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH.

NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 1520

REDAKCJA  
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 81a  
TELEFON 9-66-06.

ADMINISTRACJA  
WARSZAWA, ŚW. KRZYSKA 13 m. 15  
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł. — 1/2 str. 225 zł. — 1/4 str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł. — 1/2 str. 150 zł., 1/4 str. 75 zł. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucji komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł. 1/2 str. 100 zł. — 1/4 str. 50 zł.

**Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.**

**Komitet Redakcyjny:** Aleksander Bogusławski, Henryk Le-Brun, Waclaw Gajewski, Władysław Korsak.

ROK XIV.

WARSZAWA, 7 SIERPNIĄ 1932 r.

Nr. 32

TREŚĆ Nr. 32: Tragedja drogowa — *Inż. A. Gajkowicz*. Teoria i praktyka w opiece społecznej — *Fr. Branny*. Kredyty państwowe i ich splata w gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych — *St. Ostrowski*. Sprawy bieżące. Wiadomości zagraniczne. Wiadomości gospodarcze. Poradnik.

Wszystkie Instytucje Samorządowe winny umieszczać ogłoszenia (konkursy, przetargi, statuty, obwieszczenia i t. p.) w ich własnym organie, tygodniku „SAMORZĄD”, przesyłając je do Samorządowego Instytutu Wydawniczego Sp. z o. o. w Warszawie.

Warszawa, Świętokrzyska 13.

31-52

## Tragedja drogowa

Znaczenie dróg w życiu gospodarczym jest wiadome. Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę z istotnej doniosłości znaczenia dróg, nie wszyscy są tą świadomością przesiąknięci. W wielu wypadkach znaczenie dróg bądź bywa zapoznawane, bądź też, przy niskim poziomie kulturalnym ludności, uważane za coś, co trzeba zbyć, odrobić, byle wymaganiom władzy stało się zadość.

Im wyższa jest kultura kraju, tem ta świadomość potrzeby i doniosłości dróg jest głębsza, nierozłącznie związana z pojęciem dobrze zorganizowanego życia społecznego. „Via-Vita” — Droga to życie. I tak, jak dla życia człowieka potrzebne jest powietrze, słońce, woda i chleb, tak życie współcześnie zorganizowanych społeczeństw nie jest do pomyślenia bez dobrych dróg.

Rozpowszechnienie poczucia ważności drogi potrzebne jest u nas znacznie więcej, aniżeli w jakimkolwiek innym cywilizowanym kraju. Tak częste jałowe utyskiwania w naszej prasie codziennej na zły stan naszych dróg są doskonałym świadectwem braku istotnego zrozumienia u nas sprawy drogowej nawet w sferach t. zw. oświeconych. Jedynie obiektywne dociekania przyczyn złego stanu u nas dróg, dążenie do wytworzenia zgodnego wysiłku, aby stan dróg naprawić, propagowanie wśród wszystkich sfer społeczeństwa

zrozumienia, że bez świadczeń na rzecz dróg, czy to w postaci różnych opłat, czy też w postaci materiałów i robocizny, nigdy sprawy drogowej nie uregulujemy. Tylko przez zgodne propagowanie tych idei możliwym u nas będzie radykalne i istotne, trwałe, a nie sezonowe, rozwiązanie sprawy drogowej na dalszą metę.

„Zagadnienie drogowe i przewozu po drogach” — mówi wybitny znawca przedmiotu, inż. P. le Gavrian, profesor Szkoły Dróg i Mostów w Paryżu i Generalny Sekretarz Stowarzyszenia Międzynarodowego Kongresu Drogowego<sup>1)</sup> — „należy to stale powtarzać, będzie przybierać w najbliższej przyszłości znaczenie coraz większe tak w swym rozwoju własnym, jak i we współdziałaniu z innymi rodzajami komunikacji — drogami żelaznymi, lotnictwem i marynarką. Prawda ta, nieco zaciemniana w niektórych okresach czasu przez różne inne troski i myśli w tych okresach więcej palące, jest obecnie, zdaje się, uznana i rozumiana powszechnie.”

„Otóż posiadamy — mówi dalej P. Le Gavrian — dla rozwiązania zagadnienia drogowego takim, jakim ono się przedstawia nam obecnie, metody tech-

<sup>1)</sup> P. Le Gavrian „Les routes françaises depuis un siècle“ Bulletin de L'Ass. Int. Perm. de Congr. de la Route Nr. 77.

11-1749/78/173



niczne zupełnie właściwe, aczkolwiek podlegające dalszym ulepszeniom. Natomiast druga strona zagadnienia, a mianowicie ta, która dotyczy źródeł finansowych, niezbędnych do zastosowania rozwiązań technicznych — czeka na prawodawcę. Otóż, ostatnie słowo należy do prawodawcy, jak to z natury rzeczy wypada, gdyż idzie tutaj o jeden z najwięcej czynnych elementów organizmu gospodarczego i dobrobytu narodowego“.

Analogicznie sprawa się przedstawia i u nas w Polsce. Strona techniczna zagadnienia drogowego jest dostatecznie przygotowana. Potrafimy dla każdego warunków ruchu wykonać odpowiednio odporną nawierzchnię. Natomiast strona finansowa zagadnienia wciąż czeka na prawodawcę, któryby zechciał zrozumieć doniosłość zadania i znalazł śmiało rozwiązanie tego zadania, co z kolei umożliwiłoby ustalenie trwałego i racjonalnego programu rozbudowy, ulepszenia i konserwacji dróg.

Trwałość podstaw finansowania dla gospodarki drogowej posiada większe znaczenie, aniżeli dla każdej innej dziedziny życia gospodarczego. W wielu innych dziedzinach czasem możemy zastąpić drogie urządzenia stałe przez czasowe urządzenia tanie. Nie da się tego, naogół, zrobić w dziedzinie drogowej: rodzaj nawierzchni, aby sprostać swemu zadaniu, musi odpowiadać warunkom ruchu; będziemy mogli chwilowo, dla braku funduszy, zadowolić się zamiast mrowanego — drewnianym gmachem szkolnym, bez szkody dla samej sprawy, lecz nie będziemy mogli np. zamiast nawierzchni ulepszonej ciężkiego typu (kostka, beton asfaltowy) zachować zwykłą nawierzchnię szabrową tam, gdzie intensywność ruchu przekroczy pewne granice. Szerokie rzesze społeczeństwa nie mogą sobie tego uzmysłwić, a nawet w prasie czyta się niejednokrotnie tego rodzaju porównania, że oto np. pod stolicą stan dróg jest skandaliczny, natomiast w którymś z województw kresowych stan dróg jest świetny, a więc pod stolicą gospodarka jest skandaliczna i tych, co na drogach podstołecznych gospodarują, należy nieomal żywcem pogrzebać i t. d. i t. d. Tymczasem sedno sprawy jest w tem, że pod stolicą intensywność ruchu jest tak duża, że zwykła nawierzchnia szabrowa już nie wystarczy, natomiast na nawierzchnię ulepszoną, odpowiadającą warunkom ruchu — funduszy brak.

Należy zatem zrozumieć tragedję, jaka się rozgrywa w mózgach tych, co sprawują bezpośrednią pieczę nad drogami. Widzą oni, nie gorzej od przeciętnego konsumenta drogowego, jak stan dróg zwłaszcza państwowych pogarsza się z dnia na dzień. Mało tego, wiedzą oni to, czego przeciętny konsument drogowy nie wie, a mianowicie, że prędko całe setki kilometrów naszych dróg zaniknie zupełnie i to w okolicach o najintensywniejszym życiu gospodarczym, — i nie mogą temu zaradzić dla braku funduszy. Łatają, cerują tę podartą nawierzchnię, lecz tak, jak ze starem ubraniem, przychodzi już okres, kiedy niema do czego łąć przyszyć. Grubość nawierzchni szabrowej na wielu odcinkach, jak to mówią matematycy „dąży do zera“, a więc znika zupełnie, mieszając się z podłożem. Ileż to takich odcinków jest w pobliżu centrów naszego życia gospodarczego!

Trwałość podstaw finansowania dla gospodarki

drogowej posiada kardynalne znaczenie. Uregulowane stosunki finansowania są podstawą planowości. Kardynalnym postulatem gospodarki drogowej jest nie tylko to, że rodzaj nawierzchni winien odpowiadać warunkom ruchu, lecz i to, że istniejąca nawierzchnia, odpowiadając warunkom ruchu, nie powinna być luksusem. A więc ekonomicznie karygodnym byłoby np. utrzymywać nawierzchnię szabrową tam, gdzie warunki ruchu wymagają nawierzchni ulepszonej, lecz również byłoby rozrzutnym, gdybyśmy stosowali np. asfalt tam, gdzie wystarczyłaby zwykła nawierzchnia szabrowa. Aby uczynić zadość tym wymaganiom, aby nawierzchnia ciągle była ekonomicznie racjonalną, trzeba mieć możliwość nawierzchnię stopniowo dostosowywać do zmiennych warunków ruchu. I dlatego kardynalną zasadą techniki drogowej jest to, że w każdej fazie istniejąca nawierzchnia drogowa winna być zdalna do wykorzystania przy dostosowaniu tej nawierzchni do wzmogonej intensywności ruchu. Budując zatem jakąś nawierzchnię, musimy przewidywać, że będziemy mogli tę nawierzchnię konserwować, a później — wykorzystać możliwie całkowicie przy przebudowie tej nawierzchni na inną — typu wyższego. A więc gdy np. zwykłą nawierzchnię szabrową ulepszymy przy pomocy asfaltowania powierzchniowego, to musimy z jednej strony mieć pewność, że będziemy w stanie perjodycznie tę nawierzchnię powierzchniowo asfaltować, czego ten rodzaj ulepszenia wymaga, z drugiej strony — przystępując do powierzchniowego asfaltowania winniśmy pamiętać, że z biegiem czasu, gdy intensywność ruchu wzrośnie, nawierzchnia bitumowana winna stanowić dostatecznie solidny fundament pod nawierzchnię ciężką, np. z betonu asfaltowego. Gdyby naprzykład, jak to niejednokrotnie miało miejsce u nas, ze względu na brak funduszy, nawierzchnia ulepszona przy pomocy asfaltowania powierzchniowego nie została ponownie w określonym czasie wyasfaltowana powierzchniowo, to stan jej szybko się pogorszy, ulegnie ona zniszczeniu, wydatki związane z poprzednim ulepszeniem tej nawierzchni zmarnują się. Mało tego — nawierzchnia ta nie tylko nie będzie mogła stanowić fundamentu pod przyszłą nawierzchnię wyższego rzędu, lecz dla doprowadzenia do stanu poprzedniego będzie ona wymagała kosztownej kapitalnej naprawy.

Zatem, możliwość układania planu finansowania gospodarki drogowej na dalszą metę — jest podstawą racjonalnej gospodarki drogowej. Lepszy jest, w pewnych granicach, mniejszy budżet drogowy, lecz realny i nieulegający z roku na rok wahaniom, aniżeli budżet duży, lecz na dalszą metę niepewny. Nic tak nie szkodzi gospodarce drogowej, jak wahania, które rodzą bezplanowość.

„Zmiany w polityce drogowej“ mówi inż. Th. M. Mac Donald, „jak również polityka nieśmiała i wahaająca się, może w skutkach — gdy chodzi o wykonanie robót drogowych, których konieczność została uznana, dać jedynie niepowodzenie i spowodować straty dla społeczeństwa“.

A więc technika drogowa polska czeka z utęsknieniem na prawodawcę, któryby przez założenie fundamentów pod stronę finansową zagadnienia drogowego umożliwił jej spełnienie swego obowiązku. A



prawodawca ten, gdy będzie podwaliny te tworzyć — winien pamiętać, że <sup>1)</sup> „w dziedzinie drogowej położnicze załatwienie sprawy jest niedopuszczalne. Prawda, drogi wymagają pieniędzy, lecz w ostatecznym obrachunku drogi źle kosztują drożej jak drogi, wybudowane dobrze i zdolne do zapewnienia dobrej komunikacji. Drogi wybudowane przez administrację uczciwą i stosującą właściwe zasady techniki — nadają się do użytku i powodują zyski społeczne, które całkowicie pokrywają wydatki, potrzebne na wy-

budowanie tych dróg. Dlatego też droga publiczna powinna figurować raczej po stronie dochodów a nie wydatków“.... Powinny o tem pamiętać również i czynnik kierujące życiem samorządowem, a to celem uniknięcia jednostronnych redukcji swych budżetów kosztem wydatków na drogi.

Trzeba sobie uprzytomnić, że jednym z koniecznych warunków, aby te upragnione lepsze czasy przyszły, jest właśnie potrzeba uporządkowania i podniesienia stanu naszych dróg.

1) Inż Th. M. Mac Donald — „Construction et Administration des routes. (Bulletin de l'Association Internationale Permanente des Congres de la route“ Nr. 66).

Inż. A. Gajkowicz.

## Teoria i praktyka w opiece społecznej

Zamieszczając w Nr. 24 Samorządu artykuł p. t.: „W sprawie zagadnienia opieki społecznej na tle możliwości budżetowych związków komunalnych oraz stopy życiowej ludności“, w którym wyraziłem moje poglądy, będące poniekąd odpowiedzią na wywody p. S. W., opublikowane w Nr. 23 tyg. „Samorząd“, zaznaczam, że odpowiedź ta nie była i nie mogła być wyczerpująca, tak jak ogólnikowo były poruszone przez p. S. W. zagadnienia. Tymczasem jeszcze nie zdążyły ukazać się dalsze moje artykuły w tej sprawie, a już p. M. Korwin - Piotrowski — występując w roli praktyka — zdążył już w Nr. 31 Samorządu wziąć w obronę p. S. W. (również praktyka), zarzucając mi operowanie „czysto teoretycznymi argumentami i pojęciami prawnymi, zaczerpniętymi z ustawodawstwa o opiece społecznej“, w dodatku zbudowanymi na przesłankach czysto teoretycznych, „najwyraźniej oderwanych od praktyki“. Stąd też argumentacja moja wywołuje u autora wrażenie, że „nigdy na terenie nie pracował i z praktyczną stroną zagadnienia wcale się nie stykał“.

A więc ustawodawstwo o opiece społecznej to dla autora teoria, teoria, którą widocznie jako praktyk stosował w życiu od 1923 r., lecz ustawodawstwo to stało się nagle taką teorią, która żadnego zastosowania w życiu już mieć nie może. Ja znowuż pozwałam sobie mieć w tej sprawie nieco odrębne zdanie, a nawet twierdzić, że właśnie praktycy wskutek zbyt „praktycznych“ przez nich posunięć, a mojem zdaniem „niepraktycznych“, doprowadzili do tego, że stanęli obecnie wobec problemu, którego, nie mogąc rozwiązać, ochrzcili go teorią. I praktycy, nie umiejąc stosować należycie przepisów ustawy o opiece społecznej, przekonali się wreszcie o niemożności zastosowania w życiu wogóle ustawodawstwa społecznego. Winni temu są zawsze teoretycy, którzy stworzyli tak niezyciowe ustawodawstwo, a biada już tym, którzy go chcą bronić. Widocznie w sprawie tej wolno zabierać głos tylko praktykom, pracującym w terenie, gdyż teoretycy prawdopodobnie nie mieszkają na ziemi. Tylko, broń Boże, nie poddawać ich działalności jakiegokolwiek krytyce, bo wtedy gotowi są wystawić teoretykom świadectwo niezyciowości i t. d.

P. Korwin - Piotrowski w swoim artykule posunął się nieco zadaleko, kwestjonując moją praktycz-

ną znajomość stanu rzeczy w terenie. Cóż ma wspólnego sprawa opieki społecznej z memi teoretycznymi czy praktycznymi kwalifikacjami? Pocóż przywłaszczać sobie jakiś monopol wiedzy praktycznej? Nie radziłbym autorowi prowadzić dochodzeń w tych sprawach, gdyż mogłoby go spotkać rozczarowanie i cóż wtedy? Nie wypada zresztą w prasie fachowej poruszać spraw osobistych kwalifikacyj autora. Podobno nawet istnieją i obowiązują pewne zasady w tej dziedzinie.

P. Korwin - Piotrowski zapomina o jednej kardynalnej zasadzie, obowiązującej wszystkich obywateli, t. j. o poszanowaniu obowiązującego prawa. Jak długo obowiązuje, musi być przestrzegane, i dopóki nie zostanie zmienione, pozostanie „wyrocznią“. Można domagać się zmiany ustawodawstwa o opiece społecznej i ja uważam je za konieczne, tem nie mniej — do czasu przeprowadzenia tych zmian — obowiązujące ustawodawstwo powinno, nietylko przeze mnie, ale i przez wszystkich być uważane „za nietykalną wyrocznię“.

Pomijając wszelkie inne zarzuty autora, przechodzę do sprawy ustawodawstwa o opiece społecznej. Zdaniem autora, „przepisy naszego ustawodawstwa o opiece społecznej przerastają możliwości życiowe państwa, samorządów i społeczeństwa. Poprośtu nie stać nas na luksus opieki społecznej według pięknej recepty, zapisanej przez teoretyków, twórców obowiązujących przepisów w tej dziedzinie“. Przytoczyłem tylko — niecałe dwa zdania autora, a ileż w nich nieścisłości? Najpierw muszę zakwestjonować zbyt śmiało, a niczem nieuzasadnione twierdzenia autora, jakoby państwo, samorzady i społeczeństwo nie mogły podolać ciężarom, wynikającym z opieki społecznej. że zachodzą trudności w udzieleniu pomocy osobom, potrzebującym wsparcia, które wynikają, między innymi, i z braku środków i z braku koordynacji poczynań, o tem wiem doskonale, ale żeby nie można było wspólnym wysiłkiem państwa, samorządu i społeczeństwa pokonywać tych trudności, w to nawet sam autor nie wierzy, gdyż nieco dalej wspomina o pięknej działalności lokalnych komitetów pomocy bezrobotnym, „w której inicjatywa i udział samorządu odgrywają niepoślednią rolę“. Czyżby autor sądził, że „kołatanie do kieszeni oby-



wateli nie potrzebujących opieki o dobrowolne ofiary na rzecz tej opieki wymagających“ jest sprzeczne z przepisami ustawy o opiece społecznej? Ustawa o opiece społecznej jest ustawą ramową i nie wyszczególnia, ile i co ma otrzymać osoba, nieposiadająca niezbędnych środków do życia, oraz od kogo i z jakich źródeł mają pochodzić na ten cel niezbędne fundusze. Mogą zatem pochodzić ze źródeł podatkowych, ale zbierania dobrowolnych ofiar na cele opieki społecznej ustawa nie wyklucza, a nawet w punkcie g art. 2 zaleca. Dlatego jest ramową i dlatego stosowanie jej w życiu praktycznym poruczono samorządom, gdyż samorzady, znając lepiej stosunki miejscowe od władz państwowych, potrafią lepiej wywiązać się z tego zadania, w przeciwnym bowiem wypadku nie powoływano by do życia samorządu li tylko dlatego, że samorzady istnieją na zachodzie.

Następnie w ustawie o opiece społecznej niema żadnych przepisów, zapewniających osobom, korzystającym z opieki społecznej, jakiegokolwiek luksus. Jeśli gdzieś stworzono ten luksus, to już w danym wypadku zawiniły samorzady, dając pensjonariuszom w zakładach takie warunki, jakich niejedyn płatnik danin publicznych nie jest w stanie zapewnić swej rodzinie. I cóż temu winni twórcy ustawy o opiece społecznej? Pccóż uderzać w teoretyków, kiedy praktycy zawiniли?

Na dowód tego, że ustawodawstwo o opiece społecznej przerasta możliwości państwa, samorządów i społeczeństwa, oraz że nie stać nas na luksus opieki społecznej, przytacza autor zaległe koszty leczenia oraz „rzesze literalnie głodujących lub miliony wegetujących nędźnie mieszkańców miast i wsi“. że na luksus w opiece społecznej nas nie stać, to z tem się każdy godzi, ale co innego jest luksus, a co innego zaległe koszty leczenia i opieki społecznej. Są to dwa odmienne pojęcia, znane autorowi, jako praktykowi. Sądzę, że autor zbadał praktycznie sprawę zaległych kosztów leczenia i że zabierze jeszcze głos w tej sprawie, oświetlając wszechstronnie to zagadnienie, nie biorąc jednak za punkt wyjścia podwórka jednego sejmiku lub rady gminnej. Powody narastania kosztów tkwią w znacznej mierze w nierównomiernym obciążeniu poszczególnych związków komunalnych, do czego przyczynia się brak samorządu wojewódzkiego, lecz istnieją również i inne przyczyny narastania zaległości, jak np. podrzucanie chorych psychicz-

nych i głuchoniemych, lekkomyślne umieszczanie osób w zakładach, niedość energiczne dochodzenie należności od osób, zobowiązanych do zwrotu kosztów i t. d. Następnie nędźnie wegetujących na terenie b. zaboru rosyjskiego i austriackiego nie brakowało nawet przed wojną, dziś powiększyły się nieco te rzesze, natomiast głodujących, to już trzeba nakarmić, a przy pomocy państwa, samorządu i społeczeństwa zdobędziemy napewno dla nich środki, już nietylko na sam chleb i kartofle, ale jeszcze i na coś więcej.

Autorowi chodzi jeszcze o kryterjum, jakie należy brać pod uwagę przy udzielaniu pomocy osobom, pozostającym bez środków do życia. Na to brak przepisów we wszystkich ustawodawstwach o opiece społecznej, gdyż zachodzi tu potrzeba indywidualnego traktowania każdej osoby, zgłaszającej się o pomoc, a tego już w normy prawne ująć się nie da. Czego komu potrzeba, muszą stwierdzić organa wykonawcze opieki społecznej. O tem zaś, jaką rolę ma spełniać dobroczynność, napiszę na innem miejscu.

Wreszcie muszę zwrócić uwagę na niecelowość tego rodzaju polemiki. Sądzę, że czytelnicy byliby wdzięczni autorowi, gdyby poruszył i obszernie omówił jedno zagadnienie z dziedziny opieki społecznej, przedstawiając nam stan rzeczy na danym terenie, co jednakże nie uprawniałoby autora do stawiania takich wniosków, by polityka państwa, bądź też samorządów, brała za punkt wyjścia stosunki i organizację, jaka istnieje na terenie, w którym autor pracuje. Weźmy np. koszty leczenia, które zdawałoby się że autor najobszerniej potraktował, a jednak nic nowego do sprawy nie wniósł. Przeczenie bowiem p. W. Brzezińskiemu lub przytakiwanie p. W. Gajewskiemu nie wystarcza. Większa byłaby korzyść, gdyby autor, biorąc pod uwagę poszczególne postanowienia projektowanego rozporządzenia o pokrywaniu kosztów leczenia, sporządził wyliczenie, jak kształtowałyby się na terenie sprawy powyższe przy uwzględnieniu tych norm, jakie przewiduje rozporządzenie. Dowiedziałby się również autor, jakim „cudem“ przy połączeniu niedostatecznych funduszy, przeznaczanych na koszty leczenia przez wszystkie związki komunalne otrzymanoby w skali wojewódzkiej wystarczającą na ten cel kwotę.

Do spraw opieki społecznej jeszcze powrócę, lecz nie do spraw polemicznych.

F. Branny.

## Kredyty państwowe i ich spłata w gminnych Kasach pożyczkowo-oszczędnościowych

Gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe korzystają — jak wiadomo — w szerokim zakresie z kredytów państwowych.

W toku stosunków z daną instytucją kredytodawczą — gminne kasy winny bezwarunkowo dążyć do tego, aby ich współpraca z tą instytucją układała się możliwie jak najracjonalniej, co dla obydwu stron posiada pierwszorzędne znaczenie.

Na czem ta racjonalność polegać będzie?

Postaramy się odpowiedzieć szczegółowo na to

pytanie, przedtem atoli zauważyć należy, że wszelka współpraca 2 stron w dziedzinie kredytowo - pieniężnej składa się z 2 działów.

Pierwszy dział obejmuje czynności, związane z otrzymaniem kredytu, drugi zaś — z jego spłaceniem. I pierwszy i drugi są jednakowo ważne, przyczem drugi jest tylko konsekwencją, następstwem pierwszej fazy zaciągnięcia kredytu.

1. Gminna kasa zwraca się z prośbą o otrzymanie kredytu. Oczywiście, że tego rodzaju podanie



musi następować na skutek uchwał jej władz i powinno być poparte odpowiednim upoważnieniem organu stanowiącego. Przy zwracaniu się o kredyt kasa winna jest wybrać odpowiedni do tego okres czasu.

Praktyka wskazuje, że kasy niezupełnie przestrzegają tej zasady, wychodząc z założenia, że rolnikowi zawsze pieniądze są potrzebne. Ten pogląd jest jednak mylny. Są pewne momenty, kiedy dopływ pieniądza jest niewskazany, gdyż może spowodować nadmierny rozrost budżetu danego gospodarstwa rolnego (inwestycje zakrojone nie w/g własnych możliwości i t. d.), a co za tem idzie — jego bankructwo. Jeżeli by wszyscy nasi drobni rolnicy byli ludźmi trzeźwo patrzącymi na życie — to rzecz inna. Niestety jest inaczej; ludzkie to zresztą, że posiadany w ręku pieniądz rozchodzi się szybko, zwłaszcza, o ile to jest grosz obcy, z tytułu zaciągniętej pożyczki. Kasy zwracają się o kredyt na przednówku, po przednówku, po zbiorach, w zimie, w lecie, — bez należytego zastanowienia. Ta metoda powinna nareszcie ulec gruntownej rewizji. Rolnik może zaciągać kredyt tylko w okresie dla niego najcięższym t. j. na wiosnę (poza wypadkami klęsk żywiołowych). Kredyt przed samymi zbiorami już nie będzie produkcyjnym, ale konsumcyjnym, a jako taki winien być całkowicie wyeliminowany. Przy oznaczaniu sumy żadanego kredytu — należy zachować umiarkowanie i rozagę. Nie można żądać zawiele z tem, żeby kasa otrzymała czwartą, a może i mniejszą część sumy żadanej. W ten sposób instytucje gminne kompromitują się i tracą na opinii. Zdarzają się wypadki, że kasa już jest zadłużona na 20 lub 30 tysięcy złotych, zalega z ratami, nie płaci procentów i występuje o nowy kredyt. Co tu można więcej powiedzieć. Komentarze chyba zbyteczne.

Suma żadanego kredytu, termin zwrotu się — powinny być życiowe i nieprzeholowane. Już poza pewnymi zastrzeżeniami co do orientacji, jakie wywołać muszą wygórowane żądania w instytucji kredytodawczej — sama kasa złą przysługę wyświadcza swojej gminie. Budzi bowiem nieziszczalne nadzieje i niezdrowe apetyty na ogromne pożyczki.

W razie odmowy — ludność ma pretensje do kasy, do państwa, do rządu, Bóg wie jeszcze do kogo; pretensje zupełnie nieuzasadnione, fakt jednak, że są — wywołuje zbyteczny ferment i gorycz ludności.

Skoro kasa ma już przyznany kredyt, musi wypełnić pewne, ściśle i zgóry oznaczone warunki: nadać odpis uchwały, wzory prawomocnych podpisów nowych członków zarządu, odpis uchwały o ich wyborze, prawidłowo wypełnione weksle i t. d.

I tutaj zauważyć można karygodną dowolność. Dokumenty przysyłane są niekompletne, weksle są poprawiane, w złych odcinkach, bez podpisu przewodniczącego zarządu i t. d. Czemu to przypisać? Brakowi zastanowienia, niedbałości? — w konsekwencji tego kasa otrzymuje pisma, żądające poprawek, zmiany, uzupełnień. Wszystko to znacznie przedłuża okres realizacji kredytu, opóźniając moment wypłaty, co dzieje się z wyrazną krzywdą ludności i czemu winną jest tylko kasa. Nie możemy z powodu braku miejsca podać tych wszystkich niedokładności,

jakie potrafią niektóre kasy uczynić, apelujemy jednak do nich o rozagę i staranność w wypełnianiu zupełnie zresztą słusznych żądań kredytodawców. Żądania te nie są żadną czczą formalnością, są one przewidziane w statucie i nikt nie może żądać, aby ten, co daje pieniądze, nie miał otrzymać zabezpieczenia ich zwrotu — w postaci prawidłowo wypełnionego np. wekslu i t. p. Jako zupełnie wyjątkowy wypadek zacytować możemy przykład: pracownik urzędu gminnego zgłasza się z upoważnieniem kasy do odbioru gotówki. Instytucja kredytodawcza jego nie zna, wzoru podpisu nie posiada, zrozumiałem jest przeto, że skoro klient nie ma żadnego dowodu, stwierdzającego tożsamość — nie można mu wypłacić poważnej kwoty kilku, (a czasami i nawet kilkunastu) tysięcy złotych. Czy taka niemożność wypłaty płynie ze względów zbędnej formalności?

W ten sposób realizacja kredytu opóźnia się o miesiąc, a czasami nawet dłużej. Jak kasy wytłumaczyć mogą ten brak zastanowienia?

Istnieją wypadki, że kredyt został danej kasie przyznany, jednakże kasa nie złożyła żadnych dokumentów i nie zainteresowała się sprawą podjęcia przyznanej jej sumy. Jak można objaśnić fakt podobny?! Zmuszeni jesteśmy wyciągać na światło dzienne takie wypadki, piętnować je — dla dobra samych kas i w interesie ludności poszczególnych gmin.

2. Sprawa spłaty zaciągniętych kredytów przedstawia się dzisiaj bardzo poważnie. W dziedzinie tej panuje niedająca się wprost opisać różnorodność. Jedne kasy realizują kredyty w terminie, płacą raty akuratnie, czasami nawet przed terminem, inne natomiast zalegają ze spłatami rat i odsetek, nie wykonywują żądań, nie przysyłają bilansów miesięcznych, nie odpowiadają nawet na pisma.

Co to znaczy? Gminne kasy są dzisiaj poważnymi placówkami kredytu wiejskiego i zbiornicami oszczędności na terenie gmin. Szereg z nich operuje funduszami (własnymi i obcymi) powyżej 100.000 złotych, a z drugiej strony niektóre kasy postępują, jak zupełnie niedojrzały i zgoła niepoważny element w życiu gospodarczo - finansowym naszego społeczeństwa. Pomijamy tutaj fakt, że na terenie jednego powiatu jedna kasa przedterminowo płaci, druga zalega od 12 np. miesięcy. Fakty te są gospodarczo niezrozumiałe, z punktu jednak widzenia gminnych kas — dają się usprawiedliwić niewłaściwym doborem członków zarządu, wadliwościami polityki kredytowej, kredytowaniem niewypłacalnych osób i t. d. Są może pożałowania godne, ale mogą być do pewnego stopnia zrozumiałe.

Można zgodzić się z faktem, że jakaś kasa ulokowała kilka tysięcy złotych w niewłaściwych rękach (niewypłacalny, złośliwy dłużnik), można, doceniając fakt głębokiego kryzysu gospodarczego, pojąć trudne warunki, w jakich dana kasa w pewnym okresie się znajduje, natomiast absolutnie nie da się zrozumieć, dlaczego taka kasa nie reaguje na pisma, proponujące jej ulgi, ustępstwa w spłatach, rozłożenie długu na pewne terminy? Ten stan jest zupełnie niedopuszczalny i jeżeli będzie się powtarzał, jeżeli zupełnie nie zniknie — spowoduje z konieczności dążenie ze strony instytucji kredytodawczej do likwidacji danej kasy i nałożenia aresztu na podatki gmi-



ny. Dobrą wolę w stosunku do kasy, znajdującej się w trudnościach płatniczych, musi spotkać maximum zrozumienia i chęć kasy wykorzystania ofiarowanej pomocy do wyjścia z ciężkiej sytuacji. Nieodpowiadanie na pisma, zachowywanie uporczywego milczenia ubliża godności samej kasy, jako osoby prawnej i zasługującej na zaufanie. Podobnie kasy, które nie mogą zapłacić jakiej raty lub całego kredytu państwowego w terminie, obowiązane są przynajmniej na 10 dni przed terminem płatności zwrócić się z propozycją, czy to częściowej, czy w pewnych wypadkach całkowitej prolongaty. Tak nakazuje elementarna solidarność i przyzwoitość w stosunkach kredytowych.

Bardzo niewłaściwym ze strony kas jest występowanie o prolongatę w dniu płatności weksla, lub nawet po terminie. Jeżeliby nawet instytucja kredytodawcza miała tak zmobilizowany aparat kredytowy i nastawiony do tego personel — że załatwić by mogła taką prolongatę „od ręki“, to już nie będzie czasu na wystawienie i otrzymanie odpowiedniego weksla, wyjaśnienie całości zadłużenia, ustalenie planu spłat ratalnych i t. d.

Kasy zapominające lub przez lekkomyślność zaniedbujące wykonanie swoich zobowiązań, narażają się na poważne straty, protesty weksli, utratę dobrej opinii, restrykcje kredytowe, wpisanie na czarną listę i t. d., co właśnie przedewszystkiem uderza zrzeszonych w gminie — gminiaków i nad czem nie wolno jest przejść do porządku dziennego. Z prolongatami, podobnie jak z przyznanymi kredytami, związaną jest konieczność wypełnienia pewnych warunków, głównie w odniesieniu do weksli. Nie będziemy tutaj powtarzać uwag o sposobie wykonania tych warunków. Obowiązują takie same zasady, jak przy uzyskiwaniu nowych kredytów.

Należy mieć nadzieję, iż poszczególne gminne kasy nie zechcą w imię własnego dobra doświadczyć na sobie zastosowania ze smutnej konieczności środków przymusowych do ściągnięcia należności i będą pracować lojalnie. Współpraca z kasami nie powinna nasręcać zastrzeżeń, gdyż to są placówki zdrowe, a tylko małe doświadczenie i nieumiejętność oceny sytuacji powoduje gorszące częstokroć postępowanie, które powinno bezwzględnie należeć do przeszłości.

*St. Ostrowski.*

## Sprawy bieżące

### ZWROT KOSZTÓW LECZENIA WYCHOWANKÓW W ZAKŁADACH OPIEKUŃCZYCH.

Wobec niejednolitego interpretowania postanowień § 5 rozp. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24.4.1924 r. (D. U. R. P. Nr. 38 p. 404), wydanego w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych w przedmiocie zwrotu kosztów z tytułu świadczeń na opiekę społeczną przez niektóre związki komunalne i właściwe ich władze nadzorcze, zachodzi konieczność wyjaśnienia, czy koszty leczenia wychowanków zakładów opiekuńczych w szpitalach publicznych mają być regulowane na podstawie zacytowanego wyżej postanowienia, czy też podlegają zwrotowi na podstawie przepisów ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia szpitalnego (D. U. R. P. Nr. 36 p. 214) z 29.3.1926 r.

W sprawie powyższej Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej w reskrypcie Nr. SS. 130/3/1 z dnia 20.7.1932 r., skierowanym do jednego z pp. wojewodów, wyjaśniło, co następuje:

Sprawa zwrotu kosztów leczenia szpitalnego wychowanków zakładów opiekuńczych może być traktowana tylko z punktu widzenia ustawy z dnia 29.3.1926 r.

Rozporządzenie Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24.4.1924 r., wydane w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych w przedmiocie zwrotu kosztów tudzież świadczeń na opiekę społeczną, przewidzianych ustawą z dnia 16.8.1923 r. o opiece społecznej (D. U. R. P. Nr. 38 p. 404), w § 5 określa, że przy obliczeniach kosztów utrzymania pensjonariusza w zakładzie przyjmuje się na podstawę przeciętny koszt dziennego utrzymania, który obejmuje wydatki między innymi na opiekę lekarską.

Przez wydatki na opiekę lekarską należy rozumieć wydatki, związane z utrzymywaniem w zakładzie lekarza, którego zadaniem jest czuwanie nad stanem sanitarnym w zakładzie i stanem zdrowia wychowanków, oraz wydatki związane z leczeniem wychowanków na miejscu w tych wypadkach, kiedy nie zachodzi potrzeba leczenia szpitalnego. Takie tylko wydatki mogą być włączone do kosztów z tytułu opieki społecznej, natomiast koszty szpitalnego leczenia wychowanków zakładów opiekuńczych należy traktować odrębnie.

W sprawie pokrywania kosztów leczenia szpitalnego wychowanków zakładów opiekuńczych mieć będzie więc zastosowanie cytowana w ustępie trzecim niniejszego pisma ustawa.

### JEDNOLITY TEKST USTAWY O TYMCZASOWEM UREGULOWANIU FINANSÓW KOMUNALNYCH I ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE DO TEJ USTAWY.

Ostatnia nowela do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 17 marca r. b., Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 223, upoważniła Ministra Spraw Wewn. do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw jednolitego tekstu wymienionej ustawy z uwzględnieniem wszystkich zmian, dotychczas w ustawie tej dokonanych.

Dowiadujemy się, iż taki jednolity tekst ustawy o tymczasowym uregulowaniu fin. kom. został już przez Min. Spr. Wewn. opracowany i jest obecnie uzgadniany z Ministerstwem Skarbu.

Poza tem Min. Spr. Wewn. opracowało i przesłało interesowanym Ministerstwom do uzgodnienia projekt rozporządzenia wykonawczego do wspomnianego jednolitego tekstu ustawy o fin. kom. Projekt



ten realizuje odrazu dwa zadania: 1) daje nowe przepisy wykonawcze do tych artykułów, które wymienioną we wstępie nowelą zostały zmienione 2) scala wszystkie dotychczas wydane i obowiązujące jeszcze przepisy wykonawcze do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Gdy się zważy, że w związku z tem projektowane rozporządzenie uchyla 14 obowiązujących dotychczas rozporządzeń, wydanych od r. 1924 celem wykonania ustawy o tymcz. uregul. fin. kom., to uwydatni się duże znaczenie omawianego projektu.

Ale — jak wyżej wspomniano — projektowane rozporządzenie nie tylko scala dotychczasowe przepisy wykonawcze, zawiera ono także przepisy nowe o wykonaniu tych postanowień ustawy, które doznały zmiany w ostatniej noweli. Niektóre z tych przepisów mają taki charakter, że bez nich wykonanie odnośnych artykułów ustawy jest niemożliwe, toteż na przepisy te czekają niecierpliwie związki komunalne; dla ich więc wiadomości podajemy tu streszczenie ważniejszych z tych przepisów, zaznaczając, że w toku uzgadniania międzyministerjalnego mogą one jeszcze ulec pewnym zmianom.

M. i. zasadniczej zmianie uległ art. 13 ustawy, gdyż samoistny komunalny podatek aljenacyjny zamieniony został na komunalny dodatek do opłat stemplowych od pism, dotyczących przeniesienia własności nieruchomości. Wyłoniła się więc potrzeba uregulowania wymiaru i poboru tego dodatku. Projektowane rozporządzenie zajmuje się tą sprawą bardzo obszernie i kazuistycznie; omijając przepisy, interesujące przede wszystkim władze skarbowe, podajemy inne w następującem streszczeniu:

Dodatek komunalny, przewidziany w art. 13, należy się w szczególności też:

a) przy opłacie w myśl rozdziału dziesiątego lub jedenastego u. o. s. \*), należnej w myśl art. 70 (ustępu drugiego, zdania drugiego) u. o. s. od pisma, stwierdzającego zamianę nieruchomości lub prawa do ciał kopalnych, na rzecz ruchomą, b) w przypadku wpłaty na rzecz zakładu ubezpieczeń przez oddanie nieruchomości na własność (art. 96, ustęp przedostatni u. o. s.); c) od pisma, stwierdzającego umowę o oddanie na własność nieruchomości wzamian za rentę dożywotnią (art. 101 u. o. s.: zdanie pierwsze ustępu przedostatniego; nie należy się dodatek komunalny, przewidziany w art. 13 u. f. k. \*\*), przy opłacie, wymierzonej w myśl zdania drugiego ustępu przedostatniego art. 101 u. o. s.); d) przy opłacie, należnej w myśl art. 107 u. o. s. w wysokości połowy opłaty, obliczonej według art. 106; e) od ugody, powodującej przejście własności nieruchomości lub prawa do ciał kopalnych (art. 133 u. o. s.).

Dodatek komunalny wynosi 50% właściwej opłaty stemplowej; nie oblicza się dodatku komunalnego od dodatku 10%-owego, należnego na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6 marca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 138).

Jeżeli pismo, podlegające dodatkowi komunalnemu, dotyczy nieruchomości, położonych w dwu lub więcej gminach (miejskich lub wiejskich), to dodatek ma być obliczony oddzielnie co do każdej gminy.

W tym celu płatnik ma podać organowi, właściwemu do wymierzenia dodatku komunalnego (art. 17 u. o. s.): 1) w których gminach nieruchomości są położone, 2) oddzielnie co do każdej gminy — wartość przedmiotów, z którymi wiąże się dodatek komunalny. W razie uiszczenia dodatku komunalnego bez wymiaru urzędowego ma płatnik w deklaracji płatniczej podać, ile z płaconej kwoty przypada na każdą gminę.

Jeżeli pismo, podlegające dodatkowi komunalnemu, dotyczy nieruchomości, położonej w gminie wiejskiej, to płatnik ma organowi, właściwemu do wymierzenia dodatku komunalnego, wymienić powiat, na którego obszarze leży dana gmina.

Kasa urzędu skarbowego oblicza po upływie każdego miesiąca, co do każdego uprawnionego związku komunalnego sumę dodatków komunalnych, pobranych w ciągu danego miesiąca — bądź na mocy nakazów płatniczych, bądź na skutek wymiarów doraznych, bądź bez wymiaru urzędowego. Od tej sumy kasa urzędu skarbowego potrąca 2% (art. 43, ustęp 4, u. f. k.), a różnicę przekazuje uprawnionemu związkowi komunalnemu za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności, w ciągu 14 dni po upływie danego miesiąca.

Jeżeli uprawnionym jest powiatowy związek komunalny, to kasa urzędu skarbowego przesyła mu, jednocześnie z przekazaniem należności, wykaz wymieniałający te gminy wiejskie, z którymi wiąże się wpłaty tytułem dodatku komunalnego, dokonane w miesiącu ubiegłym oraz co do każdej gminy — wiążącą się z nią kwotę przychodu; należy podać różnicę między kwotą wpłaconą a 2%-ową należnością Skarbu Państwa.

Uprawnionym związkiem komunalnym jest: a) ta gmina miejska, na której obszarze jest położona rzecz nieruchoma, b) ten powiatowy związek komunalny, na którego obszarze jest położona rzecz nieruchoma, znajdująca się w gminie wiejskiej. Przepisy o dodatku komunalnym, dotyczące gmin miejskich, mają zastosowanie również do gmin wiejskich o charakterze miejskim; przepisy o dodatku komunalnym, dotyczące gmin wiejskich, mają zastosowanie również do gmin miejskich o charakterze wiejskim (art. 72 u. f. k.).

Dalsze przepisy regulują sprawę wymiaru i poboru dodatku komunalnego przez sądy oraz, przez notariuszy. Poza tem rozporządzenie wykonawcze zawiera również specjalne przepisy dla poszczególnych b. zaborów, a to ze względu na pewne różnice w stanie prawnym pomiędzy b. zaborami w zakresie opłat stemplowych.

Dodatek komunalny do opłat stemplowych od pism, stwierdzających przeniesienie własności nieruchomości ma być związkom komunalnym (t. j. gminom miejskim i pow. zw. kom.) przekazywany za pośrednictwem P. K. O. W związku z tem projektowane rozporządzenie zawiera przepis, iż wszystkie gminy miejskie oraz powiatowe związki komunalne są obowiązane posiadać konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędności; w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie projektowanego rozporządzenia gminy miejskie oraz powiatowe związki komunalne podadzą bezpośrednio Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do wiadomości numer posiadanego przez nie w P. K. O. konta czekowego.

\*) u. o. s. = ustawa o opłatach stemplowych.

\*\*) u. f. k. = ustawa o tymcz. uregul. fin. kom.



Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prześle wszystkim urzędowi opłat stempłowych, urzędowi skarbowym, którym jest poruczony wymiar opłat stempłowych, sekretarjatom sądowym, mającym siedzibę na obszarze, na którym obowiązuje kodeks cywilny niemiecki oraz wszystkim notariuszom wykaz, wskazujący numery kont czekowych poszczególnych gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych; będzie zawiadamiało wymienione organa urzędowe o zmianach, które zajdą w treści owego wykazu.

W przepisach końcowych, dotyczących wykonania art. 13 ustawy, stanowi projektowane rozporządzenie, że dodatek komunalny należy się od tych pism, wymienionych w art. 13, które po dniu 31 marca 1932 r. bądź sporządzono w Polsce, bądź — w razie sporządzenia zagranicą — do Polski wprowadzono lub w Polsce otrzymano.

Jeżeli dodatek komunalny, który stał się płatny w czasie do końca września 1932 r. i do tego czasu nie został uiszczony, zostanie uiszczony do końca października 1932 r., to nie zostanie wymierzona podwyżka. Uiszczenie ma nastąpić w kasie właściwego związku komunalnego.

Nie zostanie też wymierzona podwyżka (bez względu na datę uiszczenia), jeżeli dodatek komunalny, który stał się płatny w czasie do końca sierpnia 1932 r. i do tego czasu nie został uiszczony, został wymierzony przed dniem 1 października 1932 r. za pomocą nakazu płatniczego przez urząd skarbowy lub przez urząd komunalny.

Drugim z rzędu artykułem, w którym nowela wprowadziła ważną dla związków komunalnych zmianę, jest art. 15. Odnośnie do tego artykułu zawiera projektowane rozporządzenie następujące przepisy:

Z dniem 1 kwietnia 1932 r. ustało prawo gmin miejskich do pobierania opłat od aktów notarialnych na mocy ukazu do Komitetu Urządzącego z dnia 24 grudnia 1870 r. (Dz. Pr. Król. Pol. tom 7 str. 69) oraz prawo gmin wiejskich i powiatowych związków komunalnych do pobierania opłat na mocy art. 201 i 203 rosyjskiej ustawy notarialnej.

Prawo zaś do pobierania dodatku, przewidzianego w art. 15 u. f. k. uzyskuje gmina miejska dopiero na skutek uchwały jej organu stanowiącego, zatwierdzonej przez władzę nadzorczą.

Wymiar i pobór dodatku, przewidzianego w art. 15, następuje według zasad, podanych w uchwale w przedmiocie wprowadzenia dodatku.

Nowela zmieniła również art. 16 ustawy, zamieniając samoistny podatek komunalny od spadków i darowizn na dodatek komunalny do podatku państwowego (narazie na okres 3 lat). Ponieważ jednak dodatek ten ma być przekazywany w całości komunalnemu funduszowi pożyczkowo - zapomogowemu, przeto dotyczące przepisy wykonawcze nie interesują bezpośrednio związków komunalnych.

Szeroko ujmuje projektowane rozporządzenie sprawy opodatkowania filmów.

Podatek komunalny od przedstawień kinematograficznych, na których będą wyświetlane filmy, dozwolone do wyświetlania publicznego, pobierany w stawkach procentowych do ceny biletu wstępu, różniczkuje się pod względem jego wysokości w zależności od liczby mieszkańców gminy, w której film jest wyświetlany oraz w zależności od treści i war-

tości filmu; z ulgowej stawki podatkowej korzystają w szczególności filmy oznaczone stampilami „Artystyczny” lub „Kształcący” jak również filmy, posiadające stampilę „Temat polski”.

Ocena filmów, dozwolonych do wyświetlania publicznego, pod względem ich wartości artystycznej i kształcącej będzie dokonywana tylko na wyraźną prośbę strony przez delegatów Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Podania o zakwalifikowanie filmu pod względem artystycznym lub kształcącym winny być wnoszone łącznie z podaniami o cenzurę filmów celem dopuszczenia ich do wyświetlenia publicznego.

Przegląd filmu dla ustalenia jego wartości pod względem artystycznym lub kształcącym będzie dokonywany łącznie z przeglądem filmu celem dopuszczenia go do wyświetlania publicznego.

Liczbę delegatów, dokonywujących oceny filmów, ustali Minister W. R. i O. P., który również w porozumieniu z Ministrem Spr. Wewn. określi w drodze instrukcji sposób przeprowadzania przez nich kwalifikacji.

Filmy o tematach polskich będą oznaczane stampilą „Temat polski”.

Filmy o tematach polskich długości od 200 do 300 metrów będą oznaczane jako „Krótkometrażowy”.

Maksymalne stawki podatku komunalnego od przedstawień kinematograficznych projektowane są w różnej wysokości dla poszczególnych grup miast — w zależności od liczby ich mieszkańców. Jednakowa stawka podatku dla wszystkich miast projektowana jest tylko od filmów, przedstawiających tematy polskie. Stawki te wynoszą od filmów:

- |                                      |                   |
|--------------------------------------|-------------------|
| a) nieposiadających oceny            | 10%               |
| b) posiadających ocenę „Artystyczny” | 5%                |
| c) „ „ „Kształcący”                  | 3% biletu wstępu. |

Dla innych filmów (nie o temacie polskim) stawka waha się od 10% — 50%, a w Warszawie do 60%.

W miastach poniżej 5.000 mieszkańców i w tych gminach wiejskich, w których są kinematografy stałe — podatek od przedstawień kinematograficznych będzie pobierany w wysokości, nieprzekraczającej 5% obrotu.

Jeżeli w czasie jednego przedstawienia są wyświetlane dwa lub więcej filmów o różnej skali podatkowej i wobec tego od każdego filmu należałoby się podatek według różnych stawek, należy stosować następujące zasady:

a) jeżeli są wyświetlane filmy o różnym metrażu, podatek winien być wymierzony według stawki podatkowej dla filmu o największym metrażu,

b) jeżeli są wyświetlane filmy o równym metrażu, podatek winien być wymierzony według stawki podatkowej dla filmu, od którego stawka podatkowa jest niższa.

Filmy o tematach polskich oznaczone stampilą „krótkometrażowy”, o ile będą wyświetlane jako dodatki do programu zasadniczego, przy innych filmach, nie posiadających stampili „Temat polski”, wpływają na obniżenie ogólnej sumy obliczonego podatku komunalnego o 10%.

W tych gminach wiejskich, w których niema kinematografów stałych, przedstawienia kinematograficzne, zarządzane przez kinematografy objazdowe,



wolne są od podatku komunalnego od przedstawień kinematograficznych.

W miesiącach letnich, w czasie od dnia 1-go maja do dnia 31-go sierpnia, wymiar podatku komunalnego od przedstawień kinematograficznych obniża się o 20% od ogólnej sumy przypadającego podatku.

W miastach, w których niema kinematografów stałych, pierwszy nowopowstały kinematograf stały będzie zwolniony od podatku od przedstawień kinematograficznych na okres lat dwóch od daty otwarcia kinematografu.

Do zmienionej znacznie w noweli art. 33 ustawy projektowane rozporządzenie zawiera następujące objaśnienia:

Do zaciągania pożyczek obrotowych (na zasilenie funduszków kasowych) oraz do wystawiania weksli przez organ wykonawczy związku komunalnego nie jest każdorazowo potrzebna uchwała organu stanowiącego tegoż związku i zatwierdzenie tej uchwały przez władzę nadzorczą; organ stanowiący związku komunalnego jedną uchwałą, zatwierdzoną przez władzę nadzorczą, może upoważnić organ wykonawczy do zaciągania pożyczek na zasilenie funduszków kasowych względnie do wystawiania weksli w pewnym określonym czasie, najwyżej na przeciąg danego roku budżetowego, do określonej wysokości i na ogólnie w tejsze uchwałę określonych warunkach.

#### POWIATOWY ZWIĄZEK KOMUNALNY W ŚWIECIU (WOJ. POMORSKIE) A KWESTJA BEZROBOCIA.

Obecna sytuacja gospodarcza i związana z tem kwestja walki z bezrobociem zmusza powiatowe związki komunalne, ze względu na szczupłość ich dochodów finansowych, do wyszukiwania nowych sposobów w walce z bezrobociem. Jako jeden z przykładów tej akcji — posłużyć może plan powiatowego związku komunalnego w Świeciu.

Wydział Powiatowy powiatu świeckiego uznał, iż najracjonalniejszą formą walki z bezrobociem na terenie powiatu będzie tworzenie małych osad robotniczych 1-hektarowych z małym, drewnianym domkiem mieszkalnym.

Koszt utworzenia takiej osady, na podstawie zgłoszonych już ofert, przedstawiałby się następująco:

1 ha średniej (3 — 5 klasy) ziemi à 300 zł.	— 1.200 zł.
Domek drewniany	2.000 "
Pomiary, pompy wspólne, sad, nasiona, sadzonki około	800 "
<b>Razem</b>	<b>4.000 zł.</b>

Osady powyższe oddawanoby robotnikom na długoletnie spłaty roczne przy oprocentowaniu 5% w stosunku rocznym. przyczem 1% zaliczonoby na amortyzację długu.

Finansowanie tej akcji przejęłaby Komunalna Kasa Oszczędności powiatu świeckiego, posiadająca około 1 miliona złotych własnego kapitału, który rozpozyczony między ludnością powiatu, dzięki obecnym trudnym warunkom finansowym dłużników, został na pewien przeciąg czasu unieruchomiony.

K. K. O. umówi się więc z nadmiernie zadłużonymi u siebie rolnikami co do odstąpienia ziemi na powyższe osady, według dokładnie opracowanego planu, zaliczając sumy należne za ziemię na poczet długów. Tak samo K. K. O. umówi się co do budowy domków, z zadłużonymi u siebie przedsiębiorcami budowlanymi. W ten sposób K. K. O. przyczyni się do uzdrowienia kilku gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw przemysłowych, a równocześnie zatrudni pewną część bezrobotnych przy pracach powyższych.

Podjęcie akcji jest uzależnione od uzyskania pożyczki w kwocie około 100.000 zł. na prace wstępne oraz na zago-

Przez objęcie poręki przez związek komunalny rozumieć należy również udzielenie przez związek komunalny żyra na wekslu obcym.

Zarządzenia w stosunku do tych związków komunalnych, w których granica zadłużenia, określona w art. 33, została przekroczona, wydawane będą przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu w indywidualnych przypadkach na podstawie szczegółowej rewizji stanu gospodarczego tych związków oraz wniosków władz nadzorczych nad temiż związkami.

Wreszcie wymienić należy przepisy do art. 72 ustawy; ważne są one dla gmin wiejskich, dotyczą bowiem udzielonego im w noweli prawa poboru podatku od lokali. Przepisy te brzmią:

Podatek od lokali mogą gminy wiejskie o charakterze miejskim pobierać na podstawie statutu, który powinien być oparty na postanowieniach ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 550), zmienionej częściowo ustawą z dnia 17 grudnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 112, poz. 879), z tem, że: 1) stawka podatku nie może przekraczać 40% podstawy wymiaru, a wpływ z podatku przypada w całości odnośnym gminom, 2) terminy płatności podatku, określone w statucie, mogą być różne od terminów, ustalonych w wymienionej ustawie i 3) odwołania od wymiaru podatku rozstrzygają wydziały powiatowe.

spodarowanie i wpłatę części kosztów budowy domków (około 50%).

#### Z POWIATU ŚWIECIAŃSKIEGO (WOJ. WILEŃSKIE).

##### Dojazdowe Uniwersytety Ludowe.

W roku szkolnym 1931/32 Uniwersytet Ludowy Dojazdowy Związku Młodzieży przeprowadził po raz pierwszy na terenie powiatu świeckiego, przy poparciu samorządu, kurs dla młodzieży w Podbrodziu i Świecianach. Na kursy powyższe zapisało się 79 słuchaczy. ukończyło je 63-ch. Program kursu obejmował zagadnienia gospodarcze i społeczne.

##### Konkursy czystości.

W celu propagandy higieny na wsi Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet zorganizował na terenie powiatu świeckiego w 32 miejscowościach konkursy czystości. Do konkursów zapisanych było 336 kobiet. Po zakończeniu konkursów, na podstawie wyników w ciągu 6-ciu miesięcy, nagrodzono 176 gospodyń.

#### Z POWIATU LIPNOWSKIEGO (WOJ. WARSZAWSKIE).

Na ostatniem posiedzeniu Sejmiku Powiatowego rozpatrzone sprawę likwidacji Związku celowego budowy szkół. Sprawa ta z uwagi na trudne warunki gospodarcze oraz wobec niezalegalizowania Związku przez władze nadzorcze okazała się w chwili obecnej nieaktualną i nierealną. Z tego też względu sejmik przystąpił do likwidacji Związku oraz postanowił przeprowadzić rozrachunek pomiędzy poszczególnymi gminami. Przyczyni się to niewątpliwie do posunięcia naprzód sprawy budownictwa szkolnego, gdyż te gminy, które lokowały fundusze swoje w Związku Celowym, będą miały możność rozpocząć budowę szkół o własnych siłach. Likwidacją związku celowego zajmie się specjalna komisja, która zbada również obecny stan budowli szkolnych dla ustalenia ewentualnych usterek i wadliwości w budowie.

Na powyższym posiedzeniu zdecydowano również sprawę przejęcia przez sejmik Zakładu Doświadczalnego w Głodowie. Stacja powyższa utrzymywana dotychczas z subwencji sejm-



miku z chwilą przejścia jej przez sejmik — dostosowaną zgodnie do potrzeb rolnictwa powiatu lipnowskiego.

#### OSWIATA POZASZKOLNA NA TERENIE POWIATU TOKUNSKIEGO (WOJ. POMORSKIE) W R. 1931/1932.

W roku 1931/32 zakres działania sejmikowego referatu oświatowego obejmował domy ludowe, świetlice i czytelnie, kursy wieczorowe ogólnokształcące i specjalne oraz biblioteki wędrowne i stałe.

##### Domy ludowe, świetlice i czytelnie.

Praca w tej dziedzinie referatu oświatowego polegała na instruowaniu działalności domów ludowych. Maksimum pracy włożono w świeżo powstały dom ludowy w Brachnowie, którego poświęcenie odbyło się w dniu 5 czerwca r. b. Dom powyższy jest całkowicie zaopatrzonej w urządzenia wewnętrzne (radio, biblioteka) jak też i sprzęt sportowy — posiada również scenę z podwójną dekoracją. W r. 1931/32 liczba świetlic wzrosła o 5 t. j. do 14. W świetlicach tych pracowało 18 kierowników, a liczba świetliczan wynosiła 354 osób (236 mężczyzn i 128 kobiet). W większości świetlic znajdują się biblioteki i czytelnie pism, opłacanych bądź to przez Wydział Powiatowy, bądź przez same świetlice — przy ośmiu zaś świetlicach znajdują się radjoodbiorniki.

##### KURSY WIECZOROWE I SPECJALNE.

W 1931/32 r. czynne były ogółem 23 kursy wieczorowe ogólnokształcące a mianowicie: 13 — I stopnia i 10 — II-go stopnia. W kursach brało udział 634 osób (491 mężczyzn i 190 kobiet). Na kursach wykładało 61 nauczycieli przez 3115 godzin.

Program nauczania miał w roku sprawozdawczym więcej praktyczne nastawienie, gdyż — poza przedmiotami ogólnokształcącymi — objął również przedmioty zawodowe, gospodarstwo rolne (pg. kursów Staszica), gospodarstwo domowe, higienę osobistą i mieszkania oraz w kilku wypadkach ręczne roboty kobiece.

Kursów specjalnych urządzono 12, na których uczono koszykarstwa wiklinowego, kroju i szycia, hafciarstwa i trykotarstwa. Z powyższych kursów 9 opłacał całkowicie Wydział Powiatowy — jeden zaś był tylko subwencjonowany przez Wydział Powiatowy. Na kursach tych brało udział 13 mężczyzn i 280 kobiet. Uczyło 14 nauczycieli przez 1430 godzin.

##### BIBLIOTEKI WĘDROWNE I STAŁE.

W 1931/32 r. urządzono biblioteki wędrowne w 8 miejscowościach — stałe zaś w trzech.

W okresie sprawozdawczym zmodernizowano system wydawania książek w/g poradni bibliotecznej oraz zarządzono nadsyłanie sprawozdań z ruchu bibliotek. Biblioteki powyższe, oprócz dzieł beletrystycznych, posiadają w 30% dzieła naukowe, głównie z zakresu rolnictwa.

Ponadto w okresie sprawozdawczym przystąpiono do stworzenia przy referacie oświatowym centralnej biblioteki zawodowej, która będzie miała za zadanie dostarczenie prelegentom oraz kierownikom kursów i świetlic dzieł z zakresu psychologii, z działu teatralnego, świetlicowego, chórów ludowych, oraz różnych dzieł zawodowych. Poza to referat oświatowy udzielał również porad bibliotekom, nie będącym własnością Wydziału Powiatowego.

#### Z SEJMIKU KRZEMIENIECKIEGO (WOJ. WOLYŃSKIE).

Sejmik powiatu krzemienieckiego, chcąc przyjąć z pomocą ludności rolniczej, postanowił ześrodkować w swem roku skup zboża dla wojska.

W tym celu Wydział Powiatowy został upoważniony do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki w wysokości 25.000 zł. na środki obrotowe, potrzebne do finansowania tej akcji, oraz do bezpośredniego zakupu zboża od producentów i odstawiania go do intendencji wojskowej.

W uchwale, upoważniającej Wydział Powiatowy do zaciągnięcia pożyczki, sejmik zastrzegł jedynie by koszta omawianego kredytu nie obciążały budżetu sejmikowego. Ewentualne nadwyżki, uzyskane z prowadzenia powyższej akcji, winny być zużytkowane na cele społeczne.

#### 3-TYGODNIOWY KURS PRZESZKOLENIA HIGIENICZNEGO.

W ostatnich dniach lipca r. b. zakończony został w Państwowej Szkole Higieny 3 - tygodniowy kurs przeszkolenia higienicznego dla nauczycielstwa szkół powszechnych, zorganizowany ze współudziałem i poparciem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W kursie uczestniczyło 55 nauczycielek i nauczycieli ze wszystkich województw Polski.

Po sprawozdaniu z przebiegu kursu jego kierownika, D-ra M. Kacprzaka, w imieniu Państwowej Szkoły Higieny przemawiał Dr. W. Chodźko, Dyrektor Szkoły. W imieniu słuchaczy p. J. Zatorski wyraził podziękowanie prelegentom i organizatorom kursu, poczem rozdane zostały uczestnikom świadectwa.

## Wiadomości zagraniczne

### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

**NOWE ROZPORZĄDZENIE NADZWYCZAJNE PREZYDENTA RZESZY Z MOCĄ USTAWY Z DN. 14 CZERWCA 1932 R. — A ZWIĄZKI KOMUNALNE.** Ostatnie rozporządzenie nadzwyczajne o środkach dla podtrzymania pomocy dla bezrobotnych i ubezpieczeń oraz o środkach dla ulżenia gminom w ciężarach opieki społecznej reguluje szereg spraw, w których związki komunalne są bezpośrednio lub pośrednio zainteresowani.

**ZMNIEJSZENIE CIĘŻARÓW OPIEKI SPOŁECZNEJ, PONOSZONYCH PRZEZ GMINY.** Rozporządzenie nadzwyczajne przewiduje przyjęcie z pomocą gminom, obciążonym nadmiernie wydatkami na opiekę społeczną. Na ten cel Rzesza przewiduje 672 miliony marek. Sumy tej nie należy uważać jako nowej specjalnej formy pomocy dla gmin, gdyż już poprzedni gabinet Brüninga udzielił gminom — na mocy poprzedniego rozporządzenia nadzwyczajnego — subwencji na opiekę społeczną w okresie od 1.X.1931 — 1.III.1932 r. w łącznej sumie 230 milionów marek, co w stosunku rocznym czyniłoby 460 milionów. Następnie w okresie od kwietnia do czerwca r. b. Rząd Rzeszy udzielił gminom zaliczkowo 70 milionów marek na cele opieki społ. i kwotę tę odlicza się od su-

my 672 milionów, jak również i 20 milionów, które zgodnie z przepisami obecnego rozporządzenia oddano do dyspozycji ministra pracy Rzeszy na popieranie akcji dobrowolnej służby pracy (freiwilliger Arbeitsdienst) 1). Ponadto poszczególne kraje związkowe mogą zatrzymywać z sum, przypadających na gminy danego kraju, 10%, przeznaczając je na specjalny fundusz, z którego rząd krajowy udziela subwencji gminom, znajdującym się w wyjątkowo ciężkim położeniu wskutek nadmiernych obciążeń z tytułu opieki społ. Istnieje zatem w rozporządzeniu zastrzeżenie, iż Rząd Rzeszy może zmniejszyć sumę 672 milionów bądź też zwiększyć kwotę, przeznaczoną na akcję dobrowolnej służby pracy, ponad 20 milionów.

Z pomocy Rzeszy mogą korzystać tylko miejskie i wiejskie związki ubogich 2), jednakże w innym stosunku miejskie, a w innych wiejskie. Za podstawę do rozdziału subwencji służby liczba bezrobotnych, korzystających z opieki społ. danego

1) Patrz Wiadomości zagraniczne w Nr. 11 „Samorządu“ z 1932 r.

2) Miejskie związki ubogich tworzą gminy, liczące powyżej 20.000 mieszkańców, a w niektórych wypadkach nawet poniżej tej granicy natomiast wiejskie związki ubogich tworzą powiaty.



związku ubogich, przyczem przy rozdziale subwencji w lipcu i sierpniu r. b. obowiązywać będzie liczba bezrobotnych z dn. 31 maja r. b. Kwoty, przeznaczone na subwencje dla związków ubogich, dzieli się na fundusz A., przeznaczony dla miejskich związków, i fundusz B. — przeznaczony dla wiejskich związków ubogich. Miejskie związki ubogich zostają ponadto zaliczone do 5 grup, a więc związki, liczące 20.000 — 50.000 mieszkańców, od 50.000 — 100.000, 100.000 — 200.000, 200.000 — 500.000 i ponad 500.000 mieszkańców. Na poszczególnej grupie przypada taka kwota, jaka wypadnie ze stosunku liczby bezrobotnych danej grupy związku ubogich do ogólnej sumy bezrobotnych wszystkich miejskich związków ubogich. Miarodajną dla liczby bezrobotnych, utrzymywanych przez związki ubogich, jest urzędowa statystyka bezrobotnych. W tym też celu w rozporządzeniu określono pojęcie bezrobotnego. Za bezrobotnego uważa się tylko pozostającego bez pracy pracobiorcę w wieku poniżej 60 lat, chętnego do pracy, postającego bez pracy nie z własnej winy, zarejestrowanego w urzędzie pracy i będącego pod stałą kontrolą tegoż urzędu. Jednakże miejskie związki ubogich i te gminy wiejskie, które tworzą samodzielny wiejski związek ubogich, są uprzywilejowane przez sztuczne podniesienie liczby bezrobotnych, co ma duże znaczenie przy rozdziale subwencji. Liczbę bezrobotnych podnosi się sztucznie o 25%, jeśli chodzi o gminy wiejskie, stanowiące samodzielny związek ubogich, a o 20—50%, jeśli to dotyczy miejskich związków ubogich, zaliczonych do poszczególnych pięciu wymienionych grup. Przez sztuczne podniesienie liczby bezrobotnych miejskich związków ubogich i gmin wiejskich, stanowiących samodzielny związek ubogich, wpłyną na poszczególne fundusze t. j. A i B inne kwoty, niżby wypadło z ich faktycznej liczby bezrobotnych, a odbędzie się to przedewszystkiem kosztem wiejskich związków ubogich. Następnie następuje już dalszy podział na poszczególne związki ubogich z funduszu A i B. Przy miejskich związkach ubogich, otrzymujących subwencje z funduszu A. dzieli się kwotę, przypadającą na daną grupę, na poszczególne związki ubogich w stosunku liczby bezrobotnych danego związku do ogólnej liczby bezrobotnych wszystkich związków w danej grupie, przyczem poszczególne związki ubogich, posiadające większą liczbę bezrobotnych t. j. ponad przeciętną, jaka wypada dla danej grupy, otrzymują większą subwencję o 200 — 800% zależnie od tego, czy liczbę bezrobotnych danego związku ubogich jest większą o 50 — 125% i wyżej od przeciętnej dla danej grupy. Ten sam proceder stosuje się przy wiejskich związkach ubogich, otrzymujących subwencje z funduszu B. Jeśli liczba bezrobotnych danego związku ubogich jest wyższa o 50 do 125% i wyżej od przeciętnej liczby bezrobotnych, przypadających na jeden wiejski związek ubogich na terenie Rzeszy, wtedy subwencja jest wyższa również o 200 — 800%. Rozporządzenie przewiduje również, że wiejskie związki ubogich, które otrzymują subwencje, winne przyjąć z pomocą w zwalczaniu bezrobocia tym gminom, które wchodziły w skład danego związku ubogich lub też przejąć część ich ciężarów. Nie należy bowiem zapominać że gminy ponoszą 1/5 część kosztów opieki kryzysowej 1).

Związki ubogich mogą korzystać z pomocy Rzeszy, ale pod pewnymi warunkami. Do dawniej w tej mierze obowiązujących przepisów, wprowadzonych rozporządzeniem nadzwyczajnym gabinetu Brüninga, (t. j. wykorzystanie wszystkich źródeł dochodowych, oszczędność i zmniejszenie wydatków — głównie administracyjnych — oraz udzielanie korzystającym z opieki społ. niezbędnej a równocześnie możliwie skromnej pomocy) doszły nowe postanowienia, wprowadzające ograniczenie uprawnień związków komunalnych i krajów związkowych. A więc związek ubogich (miasto — powiat) może ubiegać się o pomoc z funduszy Rzeszy, jeśli wprowadził u siebie w formie uchwalonego statutu przepisy budżetowe i rachunkowo - kasowe. Byłoby to całkiem zrozumiałe, gdyby przepisy rozporządzenia nadzwyczajnego nie wprowadzały do mających być uchwalonych przepisów budżetowych zgóry określonych postanowień, które godzą w niektóre przepisy ustaw o ustroju samorządu. Przedewszystkiem przyznano zarządowi gminy (który może być jednoosobowy w gminach wiejskich, a kolegjalny — magistraty w miastach i wydziały powiatowe w powiatach, które tworzą związki ubogich) prawo przedstawiania organowi stanowiącemu budżetu, w którym organ stanowiący nie może powiększyć ani dochodów ani wydatków, a przysługuje mu jedynie prawo zmniejszania

dochodów i wydatków. Zarządowi gminy przysługuje również prawo ustalenia etatu stanowisk służbowych wraz z wyszczególnieniem uposażeń, czego znowu organowi stanowiącemu nie wolno zmienić in plus, a tylko in minus. Jednym słowem rada gminna, miejska lub sejmik może tylko w przedłożonym preliminarzu budżetowym zmniejszać dochody i wydatki, natomiast nie przysługuje im prawo podwyższania jakichkolwiek pozycji budżetowych, nawet przy wskazaniu i określeniu źródła pokrycia, gdyż zarządowi gminy wolno wnieść sprzeciw, jeśli uzna pokrycie wydatków za niepewne lub wątpliwe. Uprawnienia powyższe, przysługujące jednoosobowemu zarządowi gminy, przysługują również według rozporządzenia także przewodniczącemu kolegjalnych zarządów, lecz z rozporządzenia nie wynika, czy rzeczono uprawnienia przysługują li tylko przewodniczącym, czy też kolegjom jako całości (magistrat, wydział powiatowy) lub czy np. wydział powiatowy jest pozbawiony tych uprawnień, jeśli przywłaszczy je sobie przewodniczący i t. d. Wreszcie rozporządzenie postanawia, iż związki ubogich, korzystające z pomocy Rzeszy, mogą podlegać z tej racji kontroli budżetowej ministra skarbu Rzeszy.

**CZĘŚCIOWA ZMIANA PRZEPISÓW O ZABEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA I O OPIECE KRYZYSOWEJ**, polega głównie na zmniejszeniu stawek w zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia o 25% i zmniejszeniu stawek w opiece kryzysowej o 10%. Ze względu na to, iż gminy ponoszą 1/5 część kosztów opieki kryzysowej, zmniejszenie więc stawek w opiece kryzysowej przyniesie im znaczną ulgę zwłaszcza, że liczba osób, korzystających z opieki kryzysowej, jest daleko większa od osób, otrzymujących świadczenia z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia. Nie mniej ważny jest przepis rozporządzenia, na mocy którego bezrobotny po upływie 6-cio tygodniowego okresu zasiłkowego podlega kontroli ze strony gminy, czy udzielanie mu dalszych świadczeń z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia jest niezbędne zwłaszcza, że bezrobotny może posiadać własne środki na swoje utrzymanie. Tej samej kontroli i badaniu przez gminę podlegają stale osoby, korzystające z opieki kryzysowej. Obowiązkiem badania tych osób obarczono gminy, które wyniki badania komunikują przewodniczącemu urzędu pracy. Jeśli gmina orzeknie, iż nie zachodzi konieczność udzielenia dalszego zasiłku bezrobotnemu lub korzystającemu z opieki kryzysowej, wtedy orzeczenie to obowiązuje urząd pracy. W wypadkach pozytywnych urząd pracy nie jest krępowany orzeczeniem gminy.

**ZABEZPIECZENIE FINANSÓW ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH PRZED USZCZUPLANIEM ICH PRZEZ KRAJE ZWIĄZKOWE**. Rozporządzenie wprowadza przepis, iż kraje związkowe nie mogą korzystać w wyższym stopniu, niż to przewiduje rozporządzenie (10%), z funduszy, przeznaczonych dla gmin na pomoc z tytułu opieki społ. Ponadto kraje związkowe nie mogą zwiększać obowiązków związków komunalnych bez równoczesnego dostarczenia im nowych źródeł na pokrycie zwiększonych obowiązków, również nie mogą zmniejszać gminom przekazów z dodatków do podatków krajowych, jakie należą się w/g ustaw krajowych, obowiązujących w dn. 1 maja 1932 r. Dalej rządy krajowe nie mogą obciążyć sum, jakie za pośrednictwem rządów krajów przekazuje Rzesza związkom komunalnym z tytułu dodatków do podatków państwowych oraz tytułu dotacji i subwencji.

**PODATEK OD ZATRUDNIENIA**. Ostanie rozporządzenie wprowadza jeszcze jeden podatek t. zw. podatek od zatrudnienia, z którego wpływy mają być przeznaczone na pomoc dla bezrobotnych. Wpływami z tego podatku będzie dysponował minister pracy Rzeszy w porozumieniu z ministrem skarbu Rzeszy. Podatek ten będzie pobierany w okresie od 1 lipca 1932 r. do 31 marca 1933. Obowiązkowi podatkowemu podlegają wszystkie osoby, otrzymujące jakiegokolwiek wynagrodzenie za pracę umysłową i fizyczną, zamieszkałe na terenie Rzeszy, następnie obywatele Rzeszy, pobierający emerytury, pensje wdowie i sieroco, pobierający uposażenia, aczkolwiek znajdujący się w stanie nieczynnym i oczekują na wymiar emerytury, dalej wszyscy urzędnicy i pracownicy państwowi, komunalni oraz inni pracownicy związków publiczno - i prywatno - prawnych, jednym słowem wszystkie osoby, posiadające uposażenia i zarobki za pracę i usługi publiczne lub prywatne. Od obowiązku podatkowego są zwalniani tylko terminatorzy i osoby, pobierające renty socjalne, które to renty na mocy tegoż rozporządzenia zostały tak poważnie obcięte, iż nie wystarczają już na najskromniejsze utrzymanie. P o d a -

1) F. Brany — Wpływ bezrobocia na gospodarkę związków komunalnych w Niemczech — Samorząd Nr. 25 z 1931 r.



tek od zatrudnienia jest bardziej aso-  
cjalny od podatku obywatelskiego (po-  
głównego), którego rozporządzenie nie znosi. Zniesiono nato-  
miast częściowo podatek kryzysowy, którego od 1 lipca r. b.  
nie będą płacili podatnicy podatku od zatrudnienia, nato-  
miast płatnicy państwowego podatku dochodowego, składa-  
jący zeznania o dochodzie, będą płacili nadal podatek kryzy-  
sowy, nie obowiązują ich zaś podatek od zatrudnienia. Stawki  
podatku od zatrudnienia są następujące: przy dochodzie 125  
marek miesięcznie — 1,5%, ponad 125 — 300 marek mies. —  
2,5% ponad 300 — 700 marek mies. od pierwszych 300 marek—  
2,5%, a od dalszej kwoty — 5,75%, ponad 700 — 3.000 marek  
mies. — 5,75% i ponad 3.000 marek mies. — 6,5%. Wi-  
dzimy więc, że średnie, a raczej mniej niż średnie dochody zo-  
stały najmocniej dotknięte. Należy przytem zaznaczyć, że  
podatek ten pobiera się od dochodu Brutto, a nie od dochodu  
netto t. zn. po potrąceniu składek na ubezpieczenia społeczne  
i podatku dochodowego. Z tego zatem wynika iż płatnicy bę-  
dą płacili również podatek od podatku dochodowego i od skła-  
dek socjalnych. Podatek od zatrudnienia obciąża płatników  
bardziej, niż dotychczasowy podatek dochodowy łącznie z kry-  
zysowym. I tak np. podatek kryzysowy wynosił przy docho-  
dzie 400 marek miesięcznie — 6 marek, a nowy podatek wy-  
niesie 15,25 marek. Urzędnicy i pracownicy państwowi, komu-  
nalni oraz korporacyjnej prawa publicznego, których uposaże-  
nia uległy dwukrotnej obniżce na mocy rozporządzeń nadzwyc-

zajnych z dn. 5.VI.1931 i 8.XII.1931 r., płacą tylko 1,5% od  
swego uposażenia na rzecz podatku od zatrudnienia bez wzglę-  
du na wysokość uposażenia. Podatku od zatrudnienia nie wol-  
no zaliczać na poczet podatku dochodowego, który winien być  
oddzielnie obliczony i potrącony. Wszyscy płatnicy podatku od  
zatrudnienia, opłacający składki na rzecz ubezpieczeń spo-  
łecznych, uiszczają powyższy podatek w formie dodatków do  
składek ubezpieczeniowych według wyżej podanych stawek,  
które to składki razem z dodatkiem przekazuje się kasom  
chorych. Nieubezpieczonym, potrąca się podatek oddzielnie  
i wpłaca się go do urzędu skarbowego. Wpływy z tego po-  
datku oblicza się na 400 milionów marek.

**PODATEK OD SOLI.** Rozporządzenie nadzwyczajne  
wprowadza również nowy podatek t. j. od soli, przeznaczony  
na sanację budżetu Rzeszy. Podatek ten został zniesiony  
w 1926 r., a obecnie znowu przywrócony, jednakże już z za-  
stosowaniem podwójnej stawki. Stawka wynosi 12 fenigów od  
1 kg. soli, co spowoduje nowe obciążenie ludności (1 marki na  
głowę mieszkańca w stosunku rocznym). Podatek ten obowią-  
zuje od 16 lipca r. b., a przypuszczalne wpływy z tego podat-  
ku wyniosą od 60 — 70 milionów marek.

Rozporządzenie nadzwyczajne zawiera jeszcze szereg  
innych postanowień, które jednak nie pozostają w żadnym  
związku z działalnością komun i z tych też względów je po-  
mijamy.

Fr. Branny.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 3. VIII. 1932)

1 dol. St. Zjedn. — 8.94 zł. — 8.90 zł.  
100 frank. szwajc. — 173.47 — 174.33 zł.  
1 funt. szterl. — 31.53 — 31.21 zł.  
100 frank franc. — 35.07 zł. — 34.89 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 3. VIII. 1932 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 96.40 zł. 3 proc. pożyczka państw.  
budow. 36.00, 4 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa  
zł. 48.60, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajo-  
wego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc.  
obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. w zł. w złocie =  
161.68 złotych obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodar-  
stwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow.  
83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych  
w złocie = 161.68 złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne  
Bank Roln. 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie—37.00 zł.  
8% obligacje Polskiego Banku Komunalnego III i IV em. — 93 zł.

4 1/2 % Listy Zastawne m. Warszawy 45.75 zł. 8 proc. Listy Zastaw-  
ne m. Warszawy 56.00. 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa 50.75 zł.  
8% Listy Zastawne m. Łodzi 55.75 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina  
47.50. 8 proc. Listy Z. m. Częstochowy 50.25. 8% L. Z. m. Kielc 52.00  
Akcje Banku Polskiego 71.50 — 71.00 zł.  
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania)

W dn. 3. VIII. 1932 r. Warszawa:

Zyto 19.50 — 20.00 zł.  
Pszenica 25.00 — 25.50 zł.  
Jęczmień 19.50 — 20.00 zł.  
Owies 23.00 — 24.00 zł.

### NABIAŁ.

(W dniu 15. VII. 1932 r. Warszawa)

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.30 zł.  
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 3.10 zł., mle-  
czarskie deserowe II gat. 2.70 zł., mleczarskie solone  
2.80 zł., ośelkowe 2.50 zł.  
Ceny masła w detalu rozumieją się o 15 % więcej cen hurtowych.  
Jaja świeże za sztukę 0.10 zł.

## Poradnik samorządowy

**1. Pytanie:** Magistrat m. Włodawy zapytuje:  
czy gminy nie są obowiązane egzekwować na-  
leżności na rzecz Polskich Kolei Państwowych.

**Odpowiedź:** Polskie Koleje Państwowe są przed-  
siębiorstwem państwowym (D. U. R. P. Nr. 82 z r.  
1930 poz. 641) i z tego powodu na gminie nie ciąży  
obowiązek egzekwowania należności P. K. P., gdyż  
niema tu zastosowania rozporządzenie Prezydenta  
Rzplitej z dnia 22.III.1928 r. (D. U. R. P. Nr. 36  
p. 342) ze względu na art. 2 tegoż rozporządzenia.  
Art. 55 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia  
22.III.1928 r. nie ma obecnie zastosowania, gdyż mó-  
wi on o nieistniejącym już obecnie „państwowym  
zarządzie kolejowym“, a ogłoszony został wraz z ca-  
łym rozporządzeniem Prezydenta przed utworzeniem

przedsiębiorstwa państwowego „Polskie koleje pań-  
stwowe“ (r. 1930).

**2. Pytanie:** urząd gminy Rozwozin zapytuje: czy  
żona nabywa prawo do uzyskania stałego miejsca za-  
mieszkania dla celów świadczeń w zakresie kosztów  
leczenia w tej gminie, w której posiada je mąż w mo-  
mencie ślubu.

**Odpowiedź:** sam fakt zamążpójścia nadaje to  
uprawnienie żonie, niezależnie od czasokresu za-  
mieszkania po ślubie obu współmałżonków, bądź też  
jej na terenie gminy, na obszarze której mieszkał  
mąż jej przed ślubem (p. lit. e ust. 2 § 5 rozporzą-  
dzenia Min. Spraw Wewn. z dnia 9 września 1927 r.  
D. U. R. P. Nr. 99 p. 861).

H. i P.



# SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie

WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13, TELEFON 442-63

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.

Rachunek bieżący w Polskim Banku Komunalnym 479.



POLECAMY ŁASKAWEJ UWADZE KAS OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

## MATERJAŁY PROPAGANDOWE NA DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

### Plakaty

Cena za sztukę zł. gr.

1. Plakat szkolny 50 x 70 cm. kolorowy..... —50
2. „Ja oszczędzam, a wy?” 70 x 100 cm..... —75
3. Oszczędzajmy! 70 x 100 cm. (nowy plakat)..... —75
4. „Oszczędność to droga do bogactwa”, 70 x 100 c. kol..... —55
5. „Oszczędność to wrota do szczęścia i dobrobytu” 70 x 100 cm. —55

**U w a g a:** Nadruki na plakatach wyszczególnionych pod P. 2, 3, 4 i 5 wykonujemy według załączonych rękopisów (10 — 20 wyrazów) licząc 10 zł. za 100 szt., rękopisy wraz z zamówieniami prosimy nadsyłać najpóźniej do 1-ego października r. b., — do tym terminie wysyłać będziemy plakaty bez nadruków.

### Pocztówki

Wykonujemy na żądanie miniaturę 1) plakatu szkolnego i 2) „Ja oszczędzam, a wy?” i 3) „Oszczędzajmy!” z dowolnym nadrukiem (tylko dwadzieścia wyrazów). Pocztówka jest najdogodniejszą formą propagandy w szkołach i dla szerokiego ogółu.

Zamówienia przyjmujemy poczynając od pięciuset sztuk..... —05

### Książki

1. Długocki Jan „Jak zakładać i prowadzić szkolne kasy oszczędności” wydanie 1931 r. .... 1.20
2. A. K. Czyżowski „Szara Książeczka”..... 1.20
3. J. S. Rożicki „Podręcznik dla komunalnych kas oszczędn.” cz. I 12.—

### Broszury

1. „Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą”..... —12
2. Br. Dr. Kuśnier „Praca i Oszczędność mądrością narodów” —12
3. R. Lenartowicz „Jak zaradzić biedzie na wsi”..... —40
4. S. Ostojewski „Wysiłkami dzieci i młodzieży do Potęgi Polski” ..... —20
5. M. Kaczanowski „Droga do niezależności”..... —20
6. Marjan Wł. Tulacz „Oszczędność dźwignią postępu społecznego” ..... —50
7. A. Malarz „Jak osiągnąć dobrobyt”..... —50
8. Ks. J. Makłowicz „Skarbnica narodowa”..... —15
9. Ks. J. Makłowicz „O oszczędności”..... —30
10. Janina Grajewska „Zbiorowy Czyn”..... —10
- \*\*\*11. Zofia Roguska „Jak Pan Saba nauczył się oszczędzać” —10
- \*\*12. Marja Ławrukajćówna „Obrazki” ..... —10
- \*\*13. Eugenja Szymusikowa „Droga do fortuny”..... —12

**U w a g a:** Przy zamówieniach broszur poczynając od 1000 sztuk, możemy na 2 i 3 stronie okładki umieścić nadruk według nadesłanego rękopisu za doliczeniem zł. 24 za pierwszy tysiąc i za każdy następny po 6 zł.

### Ulotki

Cena za 100 sztuk zł. gr.

1. „Ziarnko do ziarnka, zbierze się miarka”..... 3.—
2. „Ucieka nędza przed tym co oszczędza”..... 6.—
- \*) 3. Marjan Pietras „Szóstaki i siódma”..... 4.—
- \*\*\*) 4. Stefan Chmieliński „Oszczędność”..... 4.—
- \*) 5. Marja Gajewska „Sknera”..... 4.—
6. Ks. J. Makłowicz „Złota klucz”..... 4.—
7. Ks. J. Makłowicz „Bezpieczna lokata”..... 4.—
8. Ks. J. Makłowicz „Martwa ręka”..... 4.—
9. „Czy robotnik może oszczędzać”..... 8.50
10. „Co robić aby kredyt na wsi był łatwy i tani”..... 8.50
11. „Oszczędność podwaliną dobrobytu” ..... 8.50

**U w a g a:** 1. Ulotka „Ziarnko do ziarnka, zbierze się miarka”, przeznaczona jest specjalnie do propagandy oszczędności za pomocą skarbnicy.

2. Pod ulotką pozostawione jest specjalne miejsce na nadruk nazwy kasy i jej adresu. Cena ulotki z nadrukiem za 500 szt. 20 złotych, za 1000 szt. 25 zł., za każdy następny tysiąc 20 zł.

**U w a g a:** Wydawnictwa zaopatrzone trzema gwiazdkami są nagrodzone, dwoma gwiazdkami wyróżnione i jedną gwiazdką odznaczane na konkursie Polskiego Banku Komunalnego.

Kalendarzyk kieszonkowy instytucji oszczędnościowych na rok 1933.

Cena Kalendarzyka kieszonkowego (format 7,5 x 11 cm., 80 stron druku i okładka z trójbarwną tytułową ilustracją) z nadrukiem czterech stron okładki żądanym tekstem, wyniesie przy zamówieniach, poczynając od 850 egz. 18 gr. za sztukę, następnie od 500 egz. 17 gr. za sztukę i od 1000 egz. 16 gr. za sztukę. Mniejszej ilości wysyłamy po cenie 15 gr. bez nadruku. Przy większych zamówieniach specjalne warunki.

Druki dla Szkolnych Kas Oszczędności w stanie luźnych arkuszy, zbroszurowane i inne:

1. Regulamin I dla S. K. O. w szkołach powsz. za 100 szt. zł. 5.00
2. „ II „ „ w szkołach średnich „ „ „ 5.00
3. „ III instytucji oszcz. dla wsp. z S. K. O. „ „ „ 5.00
4. Deklaracja S. K. O. o przystąpieniu do wsp. z inst. osz. „ „ „ 2.00
5. Księga kontroli skarbonek..... za 100 ark. „ 6.00
6. „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy..... „ 1.00
- „ „ „ zawartości skarbonek ..... 100 ark. „ 6.00
- „ „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 ark. „ 1.00
7. Mareczki oszczędnościowe wartości 5 gr za 1000 sztuk..... „ 1.20
8. „ „ „ 10 „ „ „ „ „ „ 1.30
9. „ „ „ 20 „ „ „ „ „ „ 1.30
10. „ „ „ 50 „ „ „ „ „ „ 1.30
11. Księga kontroli znaczków oszczędnościowych za 100 szt. „ 6.00
- „ „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 ark. „ 1.00
12. Karnetki do naklejania mareczek za 100 sztuk ..... „ 3.00
- „ „ „ z nadrukiem nazwy kasy za 1000 szt. „ 40.00
13. Arkusz zbiorczy dla wkładek w S. K. O. za 100 szt..... „ 6.00
14. Księga kontowa S. K. O. za 100 ark. .... „ 6.00
- „ „ „ 1 zeszyt zbroszurowany 12 arkuszy „ 1.00
15. Kartony wkładowe S. K. O. do zapisów za 100 sztuk ..... „ 3.00
16. Księga „Dziennik S. K. O.” „ „ „ „ „ „ „ 6.00
- „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy „ 1.00
17. Deklaracje S. K. O. o przelew wkładek do inst. oszcz. za 100 szt. „ 2.00
18. „ „ „ „ „ „ „ „ „ 1.20
19. Wykaz wkładek oszczędn. i doliczonych %% „ „ „ „ 6.00
20. Księga kasowa S. K. O. .... „ „ „ „ „ „ „ 6.00
- „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy „ „ 1.00
21. Skarbnica blaszana czterokolorowa za 100 sztuk ..... „ 40.00
22. Plombownica z inicjałami nazwy Instytucji ..... „ 15.00
23. Plomby za 1 kg. .... „ „ „ „ „ „ „ 2.30
24. Książeczki wkładowe za 100 szt. .... „ „ „ „ „ „ „ 20.00
- „ „ „ „ „ „ „ z nadrukiem nazwy kasy „ „ 25.00

Prosimy wszystkie zainteresowane Instytucje przy nadsyłaniu zapotrzebowania na druki dla Szkolnych Kas Oszczędności o dokładne podawanie nazwy druków, ilości oraz stanu, w jakim mają być nadesłane, czy w luźnych arkuszach, czy zeszytach.

**U W A G A:** Podane w niniejszym prospekcie wzory wysyłamy na żądanie niezwłocznie jako okazowe wzory płatne.

Powyższy prospekt może nastęrczać pewne zapytania, prosimy uprzejmie takowe kierować pod naszym adresem, a chętnie służyc będziemy wyczerpującymi wyjaśnieniami.

**Z A M Ó W I E N I A P R O S I M Y K I E R O W A Ć D O**  
Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Sp. z O. O. w Warszawie, ul. Świętokrzyska 13.



# SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

SP. Z O. O. W WARSZAWIE

POLECA

## WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI SAMORZĄDOWEJ I KOMISY:

	Cena		Cena
1. Prof. A. Pragier: „Zarys skarbowości komunalnej“. Część I-sza i II-ga, dwa tomy, razem..	zł. 4.—	27. Kalendarz Samorządowy (siedem tomów)	
2. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Sprawa drogowa w Polsce“ .....	„ 1.20	Na r. 1926 .....	„ 1.—
3. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ tom I i II .....	„ 14.—	Na r. 1927 .....	„ 2.—
4. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. III	„ 14.—	Na r. 1928 .....	„ 2.—
5. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. IV	„ 25.—	Na r. 1929 .....	„ 2.—
6. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. V	„ 18.—	Na r. 1930 .....	„ 3.—
7. „Działalność pow. związ. komun. w dziedzinie zdrowia publicznego“ .....	„ 0.50	Na r. 1931 .....	„ 5.—
8. „Sadownictwo w Samorządzie Powiatowym“ ..	„ 0.50	Na r. 1932 .....	„ 7.—
9. A. Bogustawski: „Samorząd w ubiegłym dziesięcioleciu“ .....	„ 0.50	28. „Działalność Sejmiku Skierniewickiego. Osiem lat pracy“ .....	„ 2.—
10. Skorowidz banków państw. i akcyjnych, Kas Oszczędności, Spółdzielni Kredytowych Rzplitej Polskiej“ nowe wydanie w oprac. Stef. Stan. Kwiatkowskiego .....	„ 7.—	29. „Sejmikowe komisje rewizyjne (wzory, regul.)“	„ 0.50
11. „Z zagadnień samorządu“ .....	„ 2.—	30. S. Głiszczyński: „Instrukcja Biurowa dla urzędników gmin wewn. organ. gminy w b. zab. rosyjskim“ .....	„ 1.—
12. Inż. Józef Ćwikiel: „Znaki Drogowe“ .....	„ 3.20	31. K. Windakiewicz: „Prawo o związk. międzykomunalnych“ .....	„ 5.—
13. Dr. M. Jaroszyński: „Samorząd terytorjalny w Polsce“ .....	„ 1.50	32. Inż. A. Zaleski: „Drzewa przy drogach“ .....	„ 3.—
14. Dr. M. Jaroszyński: „Gospodarka gmin wiejskich na tle stanu finansów gminnych“ — oraz „Znaczenie opłat drogowych“ (w jednym tomie) .....	„ 3.—	33. „Zagadnienie organizacji oszczędności“ (Zbiór referatów, wygłosz. na zjeździe Delegatów K. K. O. 1929 r.), cz. I .....	„ 5.—
15. J. Bek: „Działalność Rady Powiatowej w Limanowie na polu popierania sadownictwa“ .....	„ 1.50	34. „Zagadnienie organizacji oszczędności“, cz. II	„ 2.50
16. St. Pachnowski: „Przepisy budżetowe dla związków komunalnych“ (obowiązująca instrukcja budżetowa, wzory, wyjaśnienia). Wyczerpane, nowe wyd. w oprac. ....	„ 5.—	35. Polak Tadeusz: „Pomoc kredytowa“ .....	„ 2.75
17. Z. Pietkiewicz: „Gospodarka miast polskich“ ..	„ 5.—	36. Inż. W. Marzec: „Administracja i organizacja robót“ .....	„ 12.—
18. Projekt organizacji prac statystycznych w powiatowych związkach komunalnych. (Odbitka z kwartalnika Statystycznego G. U. S.) .....	„ 2.50	37. Smerek: „Banki Komunalne w Polsce“ .....	„ 2.50
19. St. Podwiński: „Bibliografia literatury polskiej o samorządzie terytorjalnym“ .....	„ 3.—	38. B. Markowski: „Z dziejów gospodarki miejskiej w Kielcach“ .....	„ 2.50
20. St. Podwiński: „Ustrój samorządu powiatowego na terenie b. zaboru rosyjskiego“ .....	„ 2.—	39. Achilles Rosenkranz: „Opłaty stempłowe, wiążące się z działalnością K. K. O.“ .....	„ 2.—
21. St. Podwiński: Tabelaaryczne zestawienie organizacji sam. terytorj. ....	„ 1.20	40. S. Woyzbun: „Historja bankowości“ .....	„ 2.—
22. St. Podwiński: Wskazówki dl inspektorów samorządu gminnego .....	„ 3.—	41. M. Turskiego i T. Wolframa: „Polska Tabela Procentowa“ w sprawie .....	„ 10.—
23. St. Tomaszewicz: „Zarys zasad naukowej org. pracy“ .....	„ 6.—	42. Dr. K. Windakiewicz: „Komunalne Kasy Oszczędności w Rzplitej Polskiej“ — za 1 egz. ....	„ 5.—
24. Kowalczewski: „Stan mieszkań służby folwarcznej“ .....	„ 1.50	43. A. K. Czyżowski: „Szara Książeczka“ za 1 egz. ....	„ 1.20
25. Inż. Z. Rudolf: „Podstawowe zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek“ .....	„ 3.50	44. K. Kühn: „Zarys programu i metod pracy samorządu ziemskiego“ .....	„ 5.—
26. Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych		45. J. Długokęcki: „Jak zakładać i prowadzić szkolne kasy oszczędności“ .....	„ 1.20
w roku 1925 .....	„ 1.—	46. B. Brodowski: „Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce“ .....	„ 6.50
w roku 1926 .....	„ 2.—	47. K. Tokarski: „Wskazówki dla meldujących się“ ..	„ 0.60
w roku 1927 .....	„ 2.—	48. A. Szczepański: „Ankieta rejestracyjna ludności“ .....	„ 0.80
		49. B. Bagiński: „Meljoracja w pow. Chełmskim“ ..	„ 5.—
		50. S. Maltze i W. Feist: „Wskazówki dla urzędów gminnych o prowadzeniu ewidencji koni“ .....	„ 3.—
		51. J. Roziecki: „Podręcznik dla K. K. O.“ .....	„ 12.—
		52. K. Prökl: „O zakładach leczniczych“ .....	„ 6.—
		53. Dr. E. Wisenberg: „Koszty leczenia w szpitalach b. zab. rosyjskiego“ .....	„ 6.—
		54. Fr. Sedlaczek: „Bibliografia dotycząca działalności samorządu w zakresie oświaty pozaszkolnej (1905 do 1.IV.1930) .....	„ 2.—
		55. S. Woyzbun: „Giełda, przeszłość, organizacja obecna, obroty i t. d.“ .....	„ 8.50

Uwaga: przyjmujemy wszelkie zamówienia na książki i czasopisma.

Przyjmujemy zamówienia na pomoce biurowe i materiały piśmienne.

Zamówienia kierować:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o.

ul. Świętokrzyska 13.